

Zobacz zmiany

rpo.podkarpackie.pl

1(14)/2019
egzemplarz bezpłatny
ISSN 2450-3649

Magazyn informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego
Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020



Kształćmy profesjonalistów

Nowy model rozwoju • Prawo do pracy



4

AKTUALNOŚCI

Wielcy nieobecni na rynku pracy • Plan szkoleń dla beneficjentów
• Fundusze na tworzenie sieciowych produktów

6

ROZMOWA NUMERU – Aktywizacja i współpraca

Rozmowa z Małgorzatą Jarosińską-Jedynak, podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju

9

FUNDUSZE PO 2021 – Nowy model rozwoju

23 stycznia br. w Stalowej Woli odbyło się jedno z 16 spotkań konsultacyjnych projektu KSRR 2030

12

WSPARCIE DLA FIRM – Dotacje na rozwój

Dotychczas ogłoszono cztery konkursy w ramach poddziałania 1.4.1 *Dotacje bezpośrednie*

14

DOBRE PRAKTYKI – Do odważnych biznes należy

Perspektywicznie myślące i działające przedsiębiorstwa mogą liczyć na wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego

19

EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY – Prawo do pracy

Na projekty związane z aktywizacją zawodową przeznaczono już ponad 240 mln zł z RPO WP

23

EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY – Kształćmy profesjonalistów

W ramach działania 9.4 *Poprawa jakości kształcenia zawodowego* ponad 9 tys. uczniów odbyło płatne staże i praktyki w przedsiębiorstwach

28

EKSPERT PODPOWIADA – Czy potrzebujesz dotacji?

Odpowiednia motywacja, określenie celu, przygotowanie planu – to wstępne warunki prawidłowej realizacji przedsięwzięcia

30

ROZRYWKA – Quiz

Co wiesz o Funduszach Europejskich? Sprawdź swoją wiedzę

31

HARMONOGRAM

Informacja o zaplanowanych naborach wniosków w II kwartale 2019 r.

Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego
Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym
al. Ł. Ciepłińskiego 4, 35-010 Rzeszów
tel. +48 17 747 67 05
faks +48 17 747 67 39
e-mail: drp@podkarpackie.pl, info.rpo@podkarpackie.pl
www.rpo.podkarpackie.pl
www.facebook.com/zmieniamypodkarpackie.rpo

W tym wydaniu foto: archiwum: Delta Skowroński i Skowroński SJ, Santex Kazimierz Czapka, Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Radość”, Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego, Zespół Szkół Technicznych w Rzeszowie; Franek Mazur; Maciej Rałowski/ralowski.pl, Stock Chroma

Realizacja:

Smartlink Sp. z o.o.
ul. Wieniawskiego 5/9, 61-712 Poznań
tel. +48 61 849 90 40
e-mail: biuro@smartlink.pl
www.smartlink.pl

Redakcja i koordynacja: Iwona Gutowska
Korekta: Agata Rokita
Projekt, infografiki i skład: Maciej Pachowicz
Współpraca: Joanna Skrzypek (UMWP)
Fotografia na okładce: Maciej Rałowski/ralowski.pl



Wspólnie o przyszłości

W styczniu tego roku zakończyły się trwające od grudnia 2018 r. konsultacje społeczne Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 (KSRR). Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju przygotowuje ten dokument z myślą o kolejnej perspektywie finansowej 2021-2027. Strategia zawiera nowe rozwiązania organizacyjne i finansowe oraz pokazuje, jak powinien rozwijać się nasz kraj. Najważniejszym elementem jest odejście od dotychczasowej polityki regionalnej, która wspierała najsilniej rozwijające się ośrodki gospodarcze, i zaadresowanie działań do obszarów zmarginalizowanych oraz miast średnich tracących swoje funkcje społeczno-gospodarcze. Dla Podkarpacia to ważna zmiana – brakuje nam faworyzowanych poprzednio dużych obszarów metropolitalnych, ale posiadamy bardzo dobrze rozwiniętą sieć średnich i mniejszych miast, takich jak m.in. Stalowa Wola, Tarnobrzeg, Przemyśl, Krosno czy Sanok. Dzięki nowemu modelowi będziemy więc mogli rozwijać ich potencjał, co – mam nadzieję – stanie się podstawą do dalszego rozwoju naszego województwa. Dla samorządów nowa KSRR jest też swoistym drogowskazem, zawiera bowiem pewne wyznaczniki będące podstawą do tworzenia regionalnych programów operacyjnych.

Prace związane z nowym wieloletnim budżetem UE na lata 2021-2027 powoli wkraczają w kluczową fazę. 13 lutego br. Parlament Europejski nie zgodził się na cięcie funduszy na politykę spójności, które w maju 2018 r. zaproponowała Komisja Europejska (KE). Europosłowie chcą, aby polityka spójności nadal pozostała na poziomie ok. 380 md euro, a regiony słabiej rozwinięte mogły liczyć na dofinansowanie inwestycji na poziomie 85%, czyli o 15% więcej, niż sugerowała KE. Głównym kryterium decydującym o wysokości przyznawania funduszy krajom członkowskim ma pozostawać wskaźnik PKB. Dodatkowo będą jednak brane pod uwagę także takie kryteria, jak: bezrobocie wśród młodzieży, poziom edukacji, wypełnienie zobowiązań dotyczących polityki klimatycznej oraz integracji imigrantów.

Mamy świadomość dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, uwarunkowanej w dużym stopniu sytuacją związaną z wyjściem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, a także spodziewanymi zmianami wynikającymi z wyborów do Parlamentu Europejskiego i w perspektywie nową Komisją Europejską. Musimy zatem efektywnie wykorzystać środki dostępne w obecnej perspektywie i jak najlepiej przygotować się do kolejnego okresu programowania 2021-2027.

Zapraszam do lektury.

Władysław Ortyl
Marszałek Województwa Podkarpackiego

Magazyn w wersji mobilnej dostępny jest pod adresami:
rpo.podkarpackie.pl oraz **<http://online.smartlink.pl/zobacz-zmiany-01-2019/>**

Można go również obejrzeć, skanując zamieszczony obok kod.



Wielcy nieobecni na rynku pracy

Głównym celem konferencji „Wielcy nieobecni na rynku pracy – bierni zawodowo na Podkarpaciu. Jak wydobyć ukryty potencjał?“, która odbyła się 28 lutego br. w Rzeszowie, było ukazanie sytuacji osób biernych zawodowo w naszym regionie. Z uwagi na dynamicznie zmieniający się charakter rynku pracy (rosnące zapotrzebowanie na pracowników, zmniejszające się zasoby kadrowe) Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie przeprowadził w ubiegłym roku badanie, którego wyniki zaprezentowano podczas tego spotkania. Okazało się, że większy nacisk należy położyć na bardziej adekwatne i efektywniejsze wsparcie udzielane z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach RPO WP na lata 2014-2020, głównie w zakresie wzmocnienia zasobów kadrowych na rynku pracy. Wskazano również na potrzeby i oczekiwania osób biernych



zawodowo w kontekście sposobów ich aktywizacji i powrotu na rynek pracy. W konferencji wzięli udział przedstawiciele powiatowych urzędów pracy, ośrodków pomocy społecznej, stowarzyszeń, fundacji, ośrodków wsparcia ekonomii społecznej, instytucji szkoleniowych. Prezentacje dostępne są na stronie: www.rpo.podkarpackie.pl.

Plan szkoleń dla beneficjentów



Beneficjentów i potencjalnych beneficjentów RPO WP zapraszamy do zapoznania się z cyklem szkoleń zaplanowanych do końca czerwca br. Udział w nich jest bezpłatny, a zapisy odbywają się poprzez elektroniczne wypełnienie formularza rejestracyjnego. Na stronie www.rpo.podkarpackie.pl w zakładce: **Weź udział w szkoleniach i konferencjach** dwa tygo-

dnie przed planowaną datą konkretnego spotkania publikowane będą szczegółowe informacje, daty oraz formularze zgłoszeniowe. W kwietniu zaplanowano m.in.: „Aspekty finansowo-księgowo- w projektach realizowanych w ramach RPO WP 2014-2020, w tym prawidłowe sporządzenie wniosków o płatność EFRR”, „Szkolenie dla wnioskodawców osi priorytetowej I, działanie 1.2 *Badania przemysłowe, prace rozwojowe oraz ich wdrożenia*, typ projektu: Prace B+R”. W maju – „Realizacja zasady dostępności dla osób z niepełnosprawnościami poprzez zapewnienie zgodności projektu EFRR ze Standardami dostępności dla polityki spójności 2014-2020”, „Przeprowadzenie postępowania na przykładzie przetargu nieograniczonego dofinansowanego ze środków UE – warsztaty. Analiza najczęstszych nieprawidłowości” oraz „Klasy energii”. Z kolei w czerwcu – „Zamówienia publiczne i zasada konkurencyjności w projektach finansowanych ze środków EFS”. Wszystkie materiały szkoleniowe udostępnione są w zakładce: **Pobierz poradniki i publikacje – Prezentacje**.

Fundusze na tworzenie sieciowych produktów



Na przedsiębiorców z Bieszczad i Mazur czeka aż 100 mln zł w ogłoszonym naborze wniosków w ramach poddziałania 1.3.2 *Tworzenie sieciowych produktów przez MŚP* Programu Operacyjnego Polska Wschodnia. Nowością jest możliwość pozyskania dotacji przez pojedynczego przedsiębiorcę. Będzie mógł on sfinansować swój produkt lub usługę, które wejdą w skład już istniejącego bądź właśnie tworzonego produktu sieciowego, nawet jeżeli pozostałe jego elementy nie są objęte wsparciem. Jeżeli o dofinansowanie wystąpi konsorcjum MŚP, otrzyma premię – dodatkowe punkty podczas oceny projektu. Zyskają również firmy, których produkt sieciowy obejmuje infrastrukturę sportową i rekreacyjną, bo wsparcie obejmie nowe typy obiektów. Ponadto na tego typu inwestycje można uzyskać wyższy niż do tej pory poziom dofinansowania (aż 80%). Zwiększony został również limit finansowania miejsc noclegowych – te koszty mogą stanowić nawet 35% kosztów kwalifikowalnych projektu. Kolejnym ułatwieniem jest niższy minimalny próg kosztów kwalifikowalnych projektu (obniżony z 7 mln zł do 5 mln zł). Wnioski można składać do sierpnia br. (obowiązują rundy). Więcej informacji na stronie: www.popw.parp.gov.pl.



Aktywizacja i współpraca

Od dobrze przeprowadzonych inwestycji zależy jakość codziennego życia – właściwie zagospodarowana przestrzeń publiczna, łatwy dostęp do lekarza, bezpieczna droga dzieci do szkoły. Ważne, by w pracę na rzecz społeczności lokalnych zaangażowało się jak najwięcej osób – mówi Małgorzata Jarosińska-Jedynak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Uczestniczyła Pani osobiście w spotkaniach związanych z konsultacjami społecznymi Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego (KSRR) 2030. Czy dokument wzbudził zainteresowanie?

Konsultacje zostały zainaugurowane 17 grudnia ubiegłego roku, podczas konferencji w Warszawie. Następnie w styczniu br. odbyły się spotkania w pozostałych 15 województwach. Miały one charakter dyskusji nad proponowanym kształtem polityki regionalnej do 2030 r. Zadaniem KSRR 2030 jest bowiem określenie celów polityki rozwoju regionalnego oraz działań i zadań, jakie dla ich osiągnięcia powinny podjąć rząd, samorządy województw, powiatowe i gminne oraz pozostałe podmioty zaangażowane w tę politykę. Łącznie w spotkaniach uczestniczyło ok. 1700 osób. Dodatkowo drogą papierową lub

elektroniczną swoje opinie wyraziło prawie 200 podmiotów, formułując łącznie przeszło 1900 uwag i komentarzy. Dokument wywołał więc bardzo szeroki oddźwięk społeczny.

Jakie będą dalsze losy dokumentu?

Postulaty, sugestie i wnioski otrzymane podczas konsultacji społecznych, bilateralnych spotkań i uwagi z poszczególnych resortów wykorzystywane są w trwających obecnie pracach nad ostateczną wersją dokumentu. Przekazaliśmy projekt strategii do opinii Rady Dialogu Społecznego, a niedługo dokument zostanie przesłany do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W II kwartale tego roku planujemy przedłożyć go komitetom Rady Ministrów, a potem pod obrady rządu.

Nowa strategia obejmuje perspektywę aż do 2030 r. Jakie możliwości rozwoju dają regionom zapisy strategii?

W nowej KSRR położono nacisk na konsekwentne i długofalowe wsparcie słabszych obszarów oraz rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności przy wykorzystaniu istniejących atutów. Strategia wskazuje ścieżki rozwoju, mechanizmy uzgodnień rządu z samorządem terytorialnym, instrumenty realizacji polityki regionalnej oraz źródła jej finansowania. W dokumencie wskazuje się na aktywność i współpracę jako ważny czynnik sukcesu w rozwoju gminy czy regionu. KSRR nie przedstawia zatem gotowej recepty. Wymagane jest zaangażowanie zarówno administracji rządowej i samorządowej, przedsiębiorców, naukowców, przedstawicieli organizacji pozarządowych i samych mieszkańców. Od tego zaangażowania i współpracy będą zależeć efekty.

W KSRR dużo miejsca poświęcono Polsce Wschodniej. Co stanowi największe wyzwanie dla tej części kraju?

Choć od 2004 r. województwa wschodniej Polski wyraźnie zmniejszyły dystans rozwojowy w stosunku do UE, wciąż pozostają jednymi z najbiedniejszych w Europie. W makroregionie Polski Wschodniej kumulują się bowiem negatywne zjawiska społeczno-gospodarcze. To m.in. słaba aktywność społeczna i relatywnie mała konkurencyjność działających tu firm – tylko niewielka liczba przedsiębiorstw podejmuje działalność innowacyjną czy nastawioną na eksport. Nie można też zapomnieć o problemach demograficznych, z jakimi borykają się lokalne rynki pracy. Z jednej strony wiąże się to ze starzeniem się społeczeństwa, a z drugiej – emigracją poza ten makroregion ludzi młodych i najlepiej wykształconych. Dodatkową barierą rozwoju jest duży odsetek osób biernych zawodowo, które nie podejmują pracy z uwagi na konieczność opieki nad dziećmi czy osobami starszymi. To wszystko sprawia, że dystans rozwojowy między województwami Polski Wschodniej a innymi regionami w kraju, mierzony PKB per capita, stale się zwiększa. Dlatego wyzwaniem dla makroregionu jest poprawa atrakcyjności inwestycyjnej, w tym stworzenie efektywnie funkcjonującego systemu transportowego, podniesienie konkurencyjności przedsiębiorstw oraz długofalowe pobudzenie aktywności społecznej i ekonomicznej mieszkańców.

Jakie perspektywy zmian rysują się dla Podkarpacia?

Projekt strategii identyfikuje w województwie podkarpackim zarówno obszary zagrożone trwałą marginalizacją (zlokalizowane w północno-wschodniej, środkowej i południowo-zachodniej części regionu, na styku z województwami lubelskim i małopolskim), jak i miasta średnie tracące funkcje społeczno-gospodarcze – Jasło, Nisko, Dębica, Krosno, Mielec, Sanok, Przemyśl, Jarosław, Tarnobrzeg, Stalowa Wola, Przeworsk. Dlatego w projekcie KSRR w ramach celu *Zwiększenie spójności rozwoju kraju w wymiarze społecznym, gospodarczym i przestrzennym* zaproponowano dla tych obszarów szereg działań. Podkarpacie znajdzie dla siebie ofertę także w ramach dwóch pozostałych celów, tj. *Wzmacnianie regionalnych przewag konkurencyjnych* (zwłaszcza w kontekście inteligentnych specjalizacji: lotnictwo i kosmonautyka, jakość życia oraz informacja i telekomunikacja) oraz *Podniesienie jakości zarządzania i wdrażania polityk ukierunkowanych terytorialnie*.

Konkursy zaplanowane w 2019 r. w ramach PO IR

Poddziałanie 1.1.1 Badania przemysłowe i prace rozwojowe realizowane przez przedsiębiorstwa – projekty B+R realizowane przez przedsiębiorstwa i ich konsorcja, jak i konsorcja naukowo-przemysłowe (liderem powinien być przedsiębiorca):

- składanie wniosków: od 1 kwietnia do 29 listopada (skierowany do MŚP posiadających certyfikat *Seal of Excellence*)
- składanie wniosków: od 1 kwietnia do 1 lipca (2 konkursy, w tym jeden dedykowany projektem na rzecz dostępności)

Działanie 1.2 Sektorowe programy B+R – duże przedsięwzięcia B+R istotne dla rozwoju poszczególnych branż/sektorów gospodarki. Wsparcie mogą uzyskać również konsorcja naukowo-przemysłowe:

- GamelINN – składanie wniosków: od 15 marca do 14 czerwca (konkurs dla sektora producentów gier wideo)
- INNOSTAL – składanie wniosków: od 15 maja do 18 sierpnia (konkurs dla przemysłu stalowego)
- INNOship – składanie wniosków: od 17 czerwca do 16 września (konkurs dla sektora stoczniowego)

Poddziałanie 2.3.2 Bony na innowacje dla MŚP – prowadzenie prac B+R przez jednostki naukowe na zlecenie przedsiębiorcy:

- składanie wniosków: od 20 marca do 28 listopada (2 konkursy w ramach komponentu usługowego, w tym jeden dedykowany projektem na rzecz dostępności)
- składanie wniosków: od 17 kwietnia do 7 stycznia 2020 r. (2 konkursy w ramach komponentu usługowego, w tym jeden dedykowany projektem na rzecz dostępności)

Poddziałanie 4.1.1 Strategiczne programy badawcze dla gospodarki – realizacja badań przemysłowych i/lub eksperymentalnych prac rozwojowych o tematyce określonej w programach strategicznych. Projekty mogą być realizowane przez konsorcja jednostek naukowych lub konsorcjum z udziałem przedsiębiorstw i jednostek naukowych:

- wspólne przedsięwzięcie NCBR z woj. dolnośląskim – składanie wniosków: od 8 kwietnia do 7 czerwca
- wspólne przedsięwzięcie INGA – NCBR z PGNiG SA oraz GAZ-SYSTEM SA – ogłoszenie naboru: III kwartał, składanie wniosków: IV kwartał

Poddziałanie 4.1.4 Projekty aplikacyjne – badania przemysłowe i prace rozwojowe albo prace rozwojowe realizowane w ramach konsorcjum, które tworzy co najmniej jedno przedsiębiorstwo i jedną jednostka naukowa. Liderem w projekcie powinna być jednostka naukowa. Składanie wniosków: od 4 marca do 30 kwietnia.

Od dobrze przeprowadzonych inwestycji zależy jakość codziennego życia – właściwie zagospodarowana przestrzeń publiczna, łatwy dostęp do lekarza, bezpieczna droga dzieci do szkoły. Ważne, by w pracę na rzecz społeczności lokalnych zaangażowało się jak najwięcej osób – zarówno urzędników, przedstawicieli organizacji pozarządowych i środowiska naukowego, jak i mieszkańców.

W obecnej perspektywie finansowej bardzo ważne jest pobudzenie innowacyjności firm poprzez lepszą i ściślejszą współpracę z nauką. Istotną rolę stanowi tu wsparcie z UE. Jakie konkursy zaplanowano w tym roku w ramach krajowych programów: PO IR i PO WER?

W 2019 r. w Programie Operacyjnym Inteligentny Rozwój (PO IR) znacznie poszerzamy możliwość ubiegania się o dofinansowanie konsorcjom naukowo-przemysłowym – zostaną im udostępnione środki I osi priorytetowej „Wsparcie prowadzenia prac B+R przez przedsiębiorstwa”, które do tej pory były zarezerwowane wyłącznie dla firm. W dalszym ciągu komplementarną formą współpracy sektora nauki i biznesu jest możliwość zlecania zadań na zasadzie podwykonawstwa. W tym roku przewidujemy

14 konkursów na łączną kwotę dofinansowania w wysokości prawie 3,2 mld zł (zob. ramkę – przyp. red.). Stymulowanie współpracy na linii biznes-nauka ma wzmocnić podejście rynkowe ze strony jednostek naukowych do wytworzonej w nich wiedzy.

Natomiast Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) nie przewiduje bezpośredniego wsparcia obszaru badań i innowacji. Można natomiast wskazać kilka przedsięwzięć, które przyczyniają się do lepszej współpracy przedsiębiorstw z uczelniami, a przez to stymulowania ich innowacyjności. Jednym z nich jest wsparcie aktywności naukowej i innowacyjnej wybitnie uzdolnionych studentów w ramach programów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dotychczas w trzech edycjach projektu „Najlepsi z najlepszych” pomocą objęto już 980 studentów na łączną kwotę ponad 30 mln zł. Uczestniczyli oni w wielu zawodach, konkursach, konferencjach międzynarodowych, odnosząc liczne sukcesy. W tym roku zaplanowana jest czwarta edycja ze wsparciem w wysokości 13 mln zł.

W NOWEJ KSRR POŁOŻONO NACISK NA KONSEKVENTNE I DŁUGOFALOWE WSPARCIE SŁABSZYCH OBSZARÓW ORAZ ROZWÓJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I INNOWACYJNOŚCI PRZY WYKORZYSTANIU ISTNIEJĄCYCH ATUTÓW

Dobrym przykładem jest też sukces zespołu studentów z Politechniki Rzeszowskiej, którzy korzystali ze środków EFS. Zająli oni pierwsze miejsce na prestiżowych zawodach University Rover Challenge 2016 w stanie Utah, na których projektowano i budowano łaziki marsjańskie. Dzięki uzyskanemu rozgłosowi prace polskich studentów mają szansę na późniejszą komercjalizację i wykorzystanie opracowanych rozwiązań w praktyce.

Mając na uwadze oczekiwania przedsiębiorców, wspiera się też działania miękkie, służące wzmocnieniu kompetencji tej grupy w zarządzaniu innowacjami. Przykładem jest program Akademia Menadżera Innowacji. Do kogo jest on adresowany?

Akademia Menadżera Innowacji (AMI) jest programem szkoleniowo-doradczym i składa się z części teoretycznej oraz praktycznej. W części teoretycznej przedsiębiorcy mogą uzyskać wiedzę na temat tego, jak zorganizowane są i jak funkcjonują firmy, które skutecznie wykorzystują innowacje w swoim rozwoju. W części praktycznej, ze wsparciem doradcy uczestnicy szkoleń będą tę wiedzę przekładać na działalność własnej firmy. Akademia finansowana jest z obu programów: PO IR i POWER. Program

realizuje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości i mogą wziąć w nim udział osoby z kadry zarządzającej. Planowane jest objęcie wsparciem 102 menedżerów różnego szczebla.

Obecnie około 12% Polaków, a więc 5 mln obywateli, jest dotkniętych jakimś rodzajem niepełnosprawności. Napotykają oni dużo trudności w codziennym życiu z powodu m.in. barier architektonicznych czy komunikacyjnych. Stąd duże oczekiwania ze strony tych osób związane z Programem Dostępność Plus. Jakim budżetem on dysponuje i skąd będą pochodzić pieniądze?

Na Program Dostępność Plus w perspektywie 2018-2025 przeznaczono 23 mld zł. Pieniądze będą pochodzić głównie z programów współfinansowanych z funduszy unijnych (PO WER, PO IR, Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, regionalnych programów operacyjnych), funduszy norweskich i EOG, krajowych środków publicznych (budżetu państwa, jednostek samorządu terytorialnego, funduszy celowych, np. Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – PFRON, Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych – SFWON, czy Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na działania w obszarze turystyki). Choć skala inwestycji jest duża, nie spowoduje obciążenia budżetu kraju czy samorządów. Program opiera się bowiem na wykorzystaniu środków w zaplanowanych inwestycjach przy jednoczesnym objęciu ich wystandaryzowanymi normami dostępności. Do tej pory brak ujednoliconych standardów powodował, że kwestia ta była rozwiązywana w każdym projekcie oddzielnie, co prowadziło do obniżania efektywności takich działań. Wykorzystanie pieniędzy w ramach europejskiej polityki spójności, w połączeniu z zapewnieniem ujednoliconego podejścia do dostępności, stanowi doskonałą okazję do zaprojektowania lepszego, bardziej przyjaznego i dostępnego dla wszystkich otoczenia.

Osoby z niepełnosprawnościami oczekują szybkich efektów, gdyż zapóźnienia na tym polu są bardzo duże. Jakie działania już ruszyły, a jakie przewidywane są na ten rok?

Przede wszystkim trwają prace nad ustawą o dostępności, która określi obowiązki podmiotów publicznych w zakresie dostępności i możliwości wniesienia skargi na jej brak, a także zdefiniuje sposób koordynacji działań na rzecz dostępności. Powołana została już Rada Dostępności jako forum eksperckiej współpracy na rzecz wypracowywania kluczowych rozwiązań służących realizacji ustawy i Programu Dostępność Plus. Miejscem wymiany doświadczeń i dobrych praktyk jest też Partnerstwo na rzecz dostępności, które liczy już 133 sygnatariuszy. Uruchomiono też szereg różnych działań z Programu Dostępność Plus, w tym m.in. konkurs na nowe innowacyjne pomysły w zakresie rozwiązywania problemów z brakiem dostępności, pilotażowe wsparcie dla szkół podstawowych na likwidację w nich barier, podobny konkurs zaplanowano dla placówek opieki zdrowotnej i szpitali, a wkrótce także dla uczelni. Trwają też szkolenia dla administracji samorządowej w zakresie architektury i budownictwa uwzględniającego poprawę dostępności i działania na rzecz poprawy usług publicznych i obsługi w urzędach, dostosowanej do potrzeb seniorów i osób niepełnosprawnych.

Rozmawiał Andrzej Szoszkiewicz



Nowy model rozwoju

Rząd we współpracy z regionami przygotowuje nową Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego, która ma obowiązywać do 2030 r. Dotychczasowe ustalenia pokazują, że zmieni się model wspierania rozwoju – zyskają średnie miasta i obszary zagrożone trwałą marginalizacją.

23 stycznia br. w Stalowej Woli odbyło się jedno z 16 spotkań konsultacyjnych projektu Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 (KSRR 2030). W odbywającym się przy pełnej frekwencji spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele środowisk samorządowych, gospodarczych, naukowych i społecznych. To było prawdziwe forum dyskusyjne nad zaproponowanym przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju (MIIR) kształtem polityki regionalnej do 2030 r.

Aktualizacja dokumentu była konieczna po przyjęciu przez rząd Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR) w 2017 r. KSRR pełni funkcję wdrożeniową zwłaszcza w obszarze drugiego celu szczegółowego SOR: rozwój społecznie wrażliwy i terytorialnie zrównoważony.

Polaryzacja nie była dobra

– Głównym założeniem strategii jest zmiana podejścia do polityki rozwoju, co już zapisaliśmy w Planie Morawieckiego (czyli w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju – przyp. red.) – mówił podczas konferencji prasowej Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju. Dodał, że rząd zmienia dotychczasowy paradygmat rozwojowy – model polaryzacyjno-dyfuzyjny. Polegał on na koncentracji wysiłków rozwojowych w najsilniejszych ośrodkach gospodarczych kraju. Wprawdzie polaryzacja następowała, lecz bez efektu dyfuzji procesów rozwojowych na otaczające obszary. – Uważamy, że ten model absolutnie się w naszym kraju nie sprawdził – ocenia Jerzy Kwieciński. Uważa, że z tego powodu Podkarpacie traciło.

Zgadają się z nim samorządowcy z mniejszych ośrodków. – Przez rozwój, który był delegowany tylko i wyłącznie do dużych ośrodków miejskich, takie miasta jak Stalowa Wola w ostatnich latach zostały pozbawione nie tylko szansy na środki finansowe, ale także na konkurowanie z dużymi ośrodkami miejskimi – do-

dał podczas konferencji Lucjusz Nadbereźny, prezydent Stalowej Woli. Podobnego zdania był Dariusz Bożek, prezydent Tarnobrzega, który dla TVP Rzeszów powiedział: – Okazywało się, że przy sięgnięciu po środki zewnętrzne nie ma właściwie programów, które odpowiadałyby naszym potrzebom. Tego nam brakowało i mam nadzieję, że właśnie dzisiaj ta luka zostanie wypełniona.

Wsparcie dla potrzebujących

KSRR 2030 to – obok ośmiu innych krajowych strategii – dokument, który pokazuje, jak powinny się rozwijać regiony i jak rząd może im w tym pomóc. Widoczne jest odejście od dotychczasowej polityki regionalnej, która wspierała głównie największe miasta. Rząd chce koncentrować wysiłki rozwojowe w miejscach najbardziej tego potrzebujących.

Dokąd trafi wsparcie ze środków publicznych? KSRR 2030 wskazuje na obszary strategicznej interwencji (OSI), czyli obszary zagrożone trwałą marginalizacją, a także miasta średnie tracące swoje funkcje społeczno-gospodarcze. – Stalowa Wola znajduje się na liście 122 miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze, więc sam wybór tego miasta jako miejsca konsultacji społecznych KSRR ma swój wydźwięk. KSRR 2030 wychodzi na przeciw potrzebom miast średnich zmagających się ze skutkami utraty funkcji przemysłowych i administracyjnych. Proponuje, aby polityka regionalna koncentrowała się na działaniach wyrównujących poziom życia i szans rozwojowych właśnie takich miast – wyjaśnia Ewa Draus, wicemarszałek województwa podkarpackiego.

– Przykład Stalowej Woli świetnie wpisuje się w to, co jako państwo planujemy zrobić w najbliższych latach w procesach rozwojowych, a szczególnie w kwestii rozwoju regionalnego – mówił Jerzy Kwieciński. Natomiast Lucjusz Nadbereźny ocenił, że trzeba patrzeć realnie na problemy średniej wielkości miast, a strategia rządu daje narzędzia do ich rozwiązywania.



Ewa Draus, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego:

Pozycja władz regionalnych, zwłaszcza w odniesieniu do wdrażania instrumentów polityki spójności, jest i powinna pozostać szczególna. Region ze swojej istoty stanowi ogniwo pośrednie pomiędzy makroskalą procesów globalnych, gdzie głównymi podmiotami działającymi są Unia Europejska i państwa członkowskie, a mikroskalą wspólnot lokalnych. Pozwala to władzom regionalnym zachować właściwą optykę postrzegania problemów i zadań oraz właściwie adresować interwencje, pozbawiając ją lokalnych partykularyzmów oraz zbytnej generalizacji. Myślę, że możemy pozytywnie ocenić realizację zasady partnerstwa, gdzie samorządy województw są ważnym ogniwem budowania sieci współpracy i kooperacji.

Selektywnie i bliżej obywatela

Na Podkarpaciu obok 11 miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze KSSR 2030 identyfikuje 50 obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją (ZPR), które będą stanowić obligatoryjne OSI. – Dokument kieruje do nich mechanizmy wsparcia, które z jednej strony wymagają kompleksowych i dopasowanych do lokalnego kontekstu działań, a jednocześnie po stronie beneficjentów wiążą się z potrzebą większego zaangażowania w przezwyciężanie barier rozwojowych tych obszarów – mówi wicemarszałek Ewa Draus.

Podkarpackie posiada dobrze rozwiniętą sieć ośrodków miejskich, średnich i małych, które mogą pozytywnie oddziaływać na rozwój otaczających obszarów. Zdaniem wicemarszałek Draus, mogą być one naturalnymi centrami rozwojowymi. Jednakże miasta te wymagają wsparcia, aby mogły odgrywać przewidzianą dla nich rolę. Samorząd Województwa wskazywał na taki model już w przyjętej wówczas „Strategii rozwoju województwa – Podkarpackie 2020”.

Nowe podejście do prowadzenia polityki rozwoju przyczyni się do większego różnicowania interwencji w zależności od problemów i potencjałów poszczególnych obszarów. Jest to bardzo ważne dla województw leżących w Polsce Wschodniej. Liczne średnie i małe ośrodki miejskie regionu podkarpackiego, a także otaczające je obszary wiejskie nadal charakteryzują się niewielkim poziomem inwestycji prywatnych i niskimi wskaźnikami społeczno-gospodarczymi na tle innych województw.

Kolejną zmianą wprowadzoną przez KSSR 2030 jest wyznaczenie dwóch typów OSI – obligatoryjnego i fakultatywnego. Do OSI fakultatywnego została włączona m.in. Polska Wschodnia. – Uważamy, że ten obszar, w tym województwo podkarpackie, z uwagi na wieloletnie zaniedbania inwestycyjne i będące pochodną tego najniższe w Polsce wskaźniki PKB i poziomu życia mieszkańców, powinien zostać przez KSSR 2030 włączony do OSI obligatoryjnego – mówi wicemarszałek Ewa Draus.

KSSR dostrzega dysproporcje rozwojowe nie tylko w skali regionalnej, ale także wewnątrzregionalne. Wciąż utrzymuje się wyraźna dysproporcja pomiędzy obszarami miejskimi i wiejskimi. Podobnie każda z tych kategorii jest wewnątrznie zróżnicowana. W województwie podkarpackim wyraźne różnice widoczne są także w skali subregionalnej. Wicemarszałek podkreśla jeszcze jeden element: – Należy zauważyć, że jeden z nowych celów Komisji Europejskiej brzmi: „Europa bliżej oby-

watela”, zatem konieczne jest zauważenie problemów społeczności lokalnych oraz podjęcie działań na rzecz ich rozwiązania. Zapisy KSRR idą zatem we właściwym kierunku.

Narzędzia polityki regionalnej

Strategia wprowadza rozwiązania organizacyjne i finansowe w nowym okresie programowania polityki spójności. Będą one dotyczyć nie tylko programów regionalnych i krajowych mających swoje odpowiedniki w obecnym systemie wsparcia. W latach 2021-2027 ma być realizowany nowy program ponadregionalny finansowany z funduszy UE, zwany Programem 2020+. Jest on adresowany właśnie do najslabiej rozwiniętych gospodarczo obszarów całego kraju. Oprócz niego rząd chciałby uruchomić kolejną edycję programu skierowanego do województw Polski Wschodniej – Program Polska Wschodnia+.

– Dynamika rozwoju makroregionu Polski Wschodniej jest wyższa od pozostałych regionów kraju, ale obszar ten w dalszym ciągu wymaga wsparcia. Zapisów KSRR 2030 nie traktujemy jako formy szczególnego uprzywilejowania województwa podkarpackiego i Polski Wschodniej, ale jako coś naturalnego, wynikającego z przyjętego modelu zrównoważonego rozwoju kraju. Każde wsparcie kierowane do tego obszaru jest nie tylko uzasadnione, lecz wręcz niezbędne dla realizacji zakładanych celów KSRR 2030 – uważa wicemarszałek Draus.

Program 2020+ ma zawierać kompleksowy pakiet działań z zakresu rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, aktywizacji zasobów rynku pracy, lokalnych inicjatyw gospodarczych i społecznych, a także poprawy dostępu mieszkańców do podstawowych usług publicznych. Ministerstwo prognozuje, że oferowane wsparcie w dłuższej perspektywie zahamuje pogłębianie się dysproporcji w rozwoju ekonomicznym podregionów.

Kontraktacja na nowo

Głównym celem nowej strategii jest „efektywne wzmocnienie endogenicznych potencjałów terytoriów i ich specjalizacji dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju kraju, co tworzyć będzie warunki do wzrostu dochodów mieszkańców, przy jednoczesnym osiągnięciu spójności w wymiarze społecznym, gospodarczym i terytorialnym” (zob. cele szczegółowe na schemacie). Środki publiczne zarówno z budżetu państwa, jak

i funduszy unijnych będą przekazywane na poziom regionalny oraz lokalny na podstawie umów i porozumień zawieranych przez samorządy wojewódzkie, stronę rządową i JST.

Ministerstwo zaproponowało w projekcie KSRR 2030 zastosowanie w przyszłej perspektywie finansowej 2021-2027 trzech nowych instrumentów wsparcia (zapisy te znalazły odzwierciedlenie w projekcie zmiany ustawy z 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju):

- Porozumienie terytorialne
- Kontrakt programowy
- Kontrakt sektorowy.

Porozumienie terytorialne jest umową zawieraną pomiędzy zarządem województwa albo ministrem właściwym ds. rozwoju regionalnego a lokalnymi jednostkami samorządu terytorialnego lub ich związkami. Określa w szczególności przedsięwzięcia priorytetowe, które mają istotne znaczenie dla rozwoju jednostek samorządu terytorialnego objętych porozumieniem.

Zapisy KSRR 2030 odchodzą od modelu jednego kontraktu dedykowanego regionowi (dotychczas obowiązywały Kontrakty Terytorialne) i wprowadzają możliwość zawarcia przez samorząd województwa z rządem kilku kontraktów jednocześnie, tj. Kontraktu programowego oraz Kontraktów sektorowych. Zgodnie z KSRR 2030, **Kontrakt programowy** to mechanizm uzgodnień pomiędzy rządem a samorządem województwa, określający zasady, kierunki i warunki dofinansowania programu operacyjnego służącego realizacji umowy partnerstwa na lata 2021-2027, przygotowanego przez zarząd województwa, w tym przedsięwzięcia priorytetowe realizo-

wane w tym programie. Rezultaty ustaleń w Kontrakcie zdecydować o wielkości i ukierunkowaniu alokacji danego regionalnego programu operacyjnego. Kontrakt może wskazywać w wybranych obszarach zidentyfikowane przedsięwzięcia dla krajowych programów operacyjnych, tj. projektów pozakonkursowych. Będzie stanowił podstawę do negocjacji z Komisją Europejską opracowywanego przez zarząd województwa Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO), służącego realizacji umowy partnerstwa w zakresie polityki spójności.

Czy to nie komplikuje regionowi sytuacji w negocjowaniu własnego RPO? – W poprzednich okresach programowania (2007-2013, 2014-2020) RPO były negocjowane z Komisją Europejską także przy udziale ministra właściwego ds. rozwoju regionalnego, który odpowiadał za koordynację całego procesu. Uzgodnienie pomiędzy stronami Kontraktu programowego i zakresu planowanych inwestycji nie skomplikuje sytuacji, a wręcz przeciwnie – pozwoli na ich wcześniejsze zidentyfikowanie i zapewnienie finansowania. Co więcej, zgodnie z propozycją zawartą w projekcie ustawy, po zakończeniu negocjacji z Komisją Europejską Kontrakt programowy może zostać zmieniony – wyjaśnia wicemarszałek Draus.

Kontrakt sektorowy to mechanizm uzgodnień pomiędzy ministrem właściwym ze względu na zakres objęty Kontraktem, ministrem właściwym ds. rozwoju regionalnego a zarządem województwa. Określa zasady realizacji programów rozwoju przygotowanych przez właściwych ministrów w zakresie interwencji ukierunkowanej terytorialnie w regionie. Jest mechanizmem fakultatywnym, niezwiązanym ze środkami UE.

Jerzy Gontarz

Cele szczegółowe KSRR 2030



Cel 1.

Zwiększenie spójności rozwoju kraju w wymiarze społecznym, gospodarczym, przestrzennym

1.1

Wzmacnianie szans rozwojowych obszarów słabszych gospodarczo – wschodnia Polska oraz obszary zagrożone trwałą marginalizacją

1.2

Wykorzystywanie potencjału rozwojowego miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze

1.3

Przyspieszenie transformacji profilu gospodarczego Śląska

1.4

Przeciwdziałanie kryzysom na obszarach zdegradowanych

1.5

Infrastruktura wspierająca dostarczenie usług publicznych

Cel 2.

Wzmacnianie regionalnych przewag konkurencyjnych

2.1

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego

2.2

Wspieranie przedsiębiorczości na szczeblu regionalnym i lokalnym

2.3

Innowacyjny rozwój regionu i doskonalenie podejścia opartego na Regionalnych Inteligentnych Specjalizacjach

Cel 3.

Podniesienie jakości zarządzania i wdrażania polityk publicznych

3.1

Wzmacnianie potencjału administracji na rzecz zarządzania rozwojem

3.2

Wzmacnianie współpracy i zintegrowanego podejścia do rozwoju na poziomie lokalnym, regionalnym i ponadregionalnym

3.3

Poprawa organizacji świadczenia usług publicznych

3.4

Efektywny i spójny system finansowania polityki regionalnej



Dotacje na rozwój

Dotychczas przeprowadzono cztery konkursy w ramach poddziałania 1.4.1 *Dotacje bezpośrednie*. Każdy z nich cieszył się dużym zainteresowaniem. Przedsiębiorcy nadal preferują ten rodzaj wsparcia, ponieważ inwestycje realizowane dzięki projektom są dla nich mniej ryzykowne.

– Rekordowy okazał się już pierwszy nabór, który ogłosiliśmy na przełomie 2015/2016 r. Wpłynęło wówczas aż 1335 wniosków na łączną sumę dofinansowania ok. 3 mld zł przy kwocie przeznaczonej na konkurs w wysokości „tylko” 200 mln zł. W związku z tak dużym zainteresowaniem zdecydowaliśmy się zwiększyć budżet o ponad 186 mln zł. Niemal podwojona kwota wystarczyła na dofinansowanie jedynie 116 projektów – mówi Agnieszka Czuchra, dyrektor Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości w UMWP.

W pierwszym konkursie maksymalny poziom dofinansowania ustalono na poziomie 70% wydatków kwalifikowanych dla mikro- i małych przedsiębiorstw oraz 60% – dla średnich. Wartość projektu nie mogła być mniejsza niż 100 tys. zł, a maksymalna nie mogła przekraczać 4 mln zł. Przy czym dla projektów, w których przewidywane było wprowadzenie nowego lub ulepszanego produktu czy usługi, będących wynikiem

prowadzonych własnych prac B+R, minimalna wartość wynosiła 100 tys. zł, a maksymalna aż 10 mln zł.

Atrakcyjne finansowanie

Skąd takie duże zainteresowanie dotacjami ze strony biznesu? – Przyczyn jest kilka, lecz istotną rolę odgrywa wysoki poziom dofinansowania projektów, który zapewnił w ramach naszego RPO. Dotacja, za którą można pokryć ok. 70% kosztów kwalifikowanych, jest z pewnością bardzo atrakcyjna. W wielu regionach jest dużo niższa i nie przekracza 50% – tłumaczy Agnieszka Czuchra.

W drugim konkursie, który trwał od 30 stycznia do 21 lutego 2017 r., dofinansowaniem objęto 197 wniosków. Wsparcie przyznano projektom mającym na celu rozwój MŚP poprzez

W RAMACH OSTATNIEGO NABORU ZŁOŻONO 163 PROJEKTY NA KWOTĘ DOFINANSOWANIA 263 162 339,21 ZŁ PRZY ALOKACJI NA KONKURS W WYSOKOŚCI 72 MLN ZŁ

inwestycje w rzeczowe aktywa trwałe oraz wartości niematerialne i prawne niezbędne do wprowadzenia na rynek nowych lub ulepszonych produktów czy usług. Pula środków przeznaczonych na dofinansowanie wniosków złożonych w ramach tego konkursu wynosiła 85 mln zł.

W czerwcu 2017 r. ogłoszony został kolejny nabór w ramach poddziałania 1.4.1, tym razem na projekty związane z technologiami informatyczno-komunikacyjnymi (TIK). Maksymalny poziom dofinansowania wyniósł aż 80% wydatków

przedsiębiorstwa wynosił 70% wydatków kwalifikowanych, a dla średniego – 50%. Dofinansowanie mogą otrzymać projekty o wartości wydatków kwalifikowanych od 500 tys. zł do 4 mln zł. Kwota przeznaczona na dofinansowanie projektów w ramach konkursu wynosi 72 mln zł. W ramach ostatniego naboru złożono 163 projekty na kwotę dofinansowania 263 162 339,21 zł przy alokacji na konkurs w wysokości 72 mln zł. Złożone wnioski o dofinansowanie są obecnie przedmiotem oceny Komisji Oceny Projektów.

Cel: rozwój Podkarpacia

Poprzez odpowiednie zapisy w dokumentach konkursowych chcieliśmy zapewnić, by dofinansowanie trafiło do firm, które są tutaj realnie obecne i wiążą swoją przyszłość z Podkarpaciem. Oczekujemy od wnioskodawców, by wykazali bezpośredni pozytywny wpływ projektu na rozwój gospodarczy i społeczny naszego województwa – wyjaśnia dyrektor Czuchra.

W regulaminie ostatniego konkursu zapisano, że pomoc może być udzielana firmom, które mają siedzibę, oddział albo główne miejsce wykonywania działalności gospodarczej na terenie województwa podkarpackiego. Musi być to potwierdzone wpisem we właściwym rejestrze lub ewidencji na dzień złożenia wniosku o dofinansowanie. Mogły brać w nim udział firmy prowadzące działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły na te-



Agnieszka Czuchra, dyrektor Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości w UMWP:

W 2019 r. planowane jest ogłoszenie jeszcze dwóch naborów dla przedsiębiorców, a mianowicie w marcu na realizację prac B+R, w którym kwota przeznaczona na konkurs to 60 mln zł, oraz we wrześniu w ramach poddziałania 1.4.1 „Dotacje bezpośrednie” z kwotą 100 mln zł. Teraz został ogłoszony konkurs w ramach działania 1.3 „Sieciowanie MŚP” skierowany do przedsiębiorców zainteresowanych współpracą z innymi inwestorami, których celem jest budowanie marki firm lub oferty wokół wspólnych produktów bądź usług. Nabór trwa do końca sierpnia br., a kwota przeznaczona na konkurs to 15 mln zł. Do końca czerwca o dofinansowanie mogą się również ubiegać firmy, które pragną stworzyć lub rozwinąć zaplecze badawczo-rozwojowe. Przedsiębiorcy realizujący inwestycje na terenie województwa podkarpackiego mogą także skorzystać z innych form wsparcia, m.in. pożyczek, poręczeń czy gwarancji, udzielanych przez takie instytucje, jak agencje rozwoju regionalnego, izby gospodarcze, stowarzyszenia rozwoju lub Podkarpacki Fundusz Rozwoju.

kwalifikowanych. Wsparcie przeznaczono dla projektów o wartości od 50 tys. do 500 tys. zł wydatków kwalifikowanych. Budżet konkursu sięgał 50 mln zł. Ocenę merytoryczną pozytywnie przeszło prawie 170 projektów, a 146 zostało wybranych do dofinansowania. Konkurs był przeznaczony dla mikro- i małych przedsiębiorstw, które prowadziły działalność gospodarczą nie dłużej niż 24 miesiące w momencie składania wniosku.

Najnowszy konkurs ogłoszono 25 września 2018 r. Nabór trwał do 28 lutego tego roku. Wsparcie przeznaczono na projekty mające na celu rozwój MŚP poprzez inwestycje w rzeczowe aktywa trwałe oraz wartości niematerialne i prawne niezbędne do wprowadzenia na rynek nowych lub ulepszonych produktów bądź usług. Maksymalny poziom dofinansowania dla mikro- i małego

renie Podkarpacia przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy. Ponadto infrastruktura nabyta lub wytworzona w ramach projektu musi być zlokalizowana w naszym regionie. Wnioskodawca w dniu złożenia wniosku o dofinansowanie powinien posiadać prawo do dysponowania nieruchomością na cele związane z realizacją projektu. Tytułem prawnym do dysponowania nieruchomością może być wyłącznie prawo własności lub prawo wieczystego użytkowania.

– Wspierając miejscowe firmy, wspieramy rozwój Podkarpacia. Dotacje dobrze wykorzystane przez przedsiębiorców przekładają się na lepsze produkty i usługi, a także nowe miejsca pracy w regionie – podkreśla Agnieszka Czuchra.

Andrzej Szoszkiewicz



*Do odważnych
biznes należy*

Nawet firmy o stabilnej sytuacji w swojej branży nie mogą spocząć na laurach. Wręcz przeciwnie – stale muszą podnosić sobie poprzeczkę, rozwijać się i wprowadzać nowości. Perspektywicznie myślące i działające przedsiębiorstwa mogą liczyć na wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego. Możliwości jest wiele. Nie przegap ich!

W lutym br. dobiegł końca kolejny nabór wniosków w ramach poddziałania 1.4.1 *Dotacje bezpośrednie* – startujące w nim przedsiębiorstwa jesienią dowiedzą się, czy ich projekty zostaną objęte dofinansowaniem. Uzyskane wsparcie muszą przeznaczyć na inwestycje, dzięki którym wprowadzą na rynek nowy produkt lub usługi. Chodzi tu zwłaszcza o kupno nowoczesnych maszyn i urządzeń czy sprzętu produkcyjnego. Preferencyjnie zostaną potraktowane małe i średnie przedsiębiorstwa, które dzięki dofinansowaniu chcą wdrożyć rozwiązania będące wynikiem prowadzonych prac B+R. O tym, że warto powalczyć o taką finansową pomoc, pokazują przykłady firm, które zmierzyły się z tym wyzwaniem. Poznajmy je.

Kosmetyki blisko natury

Z życiem pod szyldem „eko” wiążą się nasze konkretne wybory – zakup żywności wytworzonej na bazie surowców naturalnych, większe zaangażowanie w segregację odpadów czy instalowanie w domu systemów grzewczych niezatrujących środowiska. Takim wyborem jest też używanie biokosmetyków, których produkcja nie jest tak inwazyjna dla środowiska, jak kosmetyków syntetycznych.

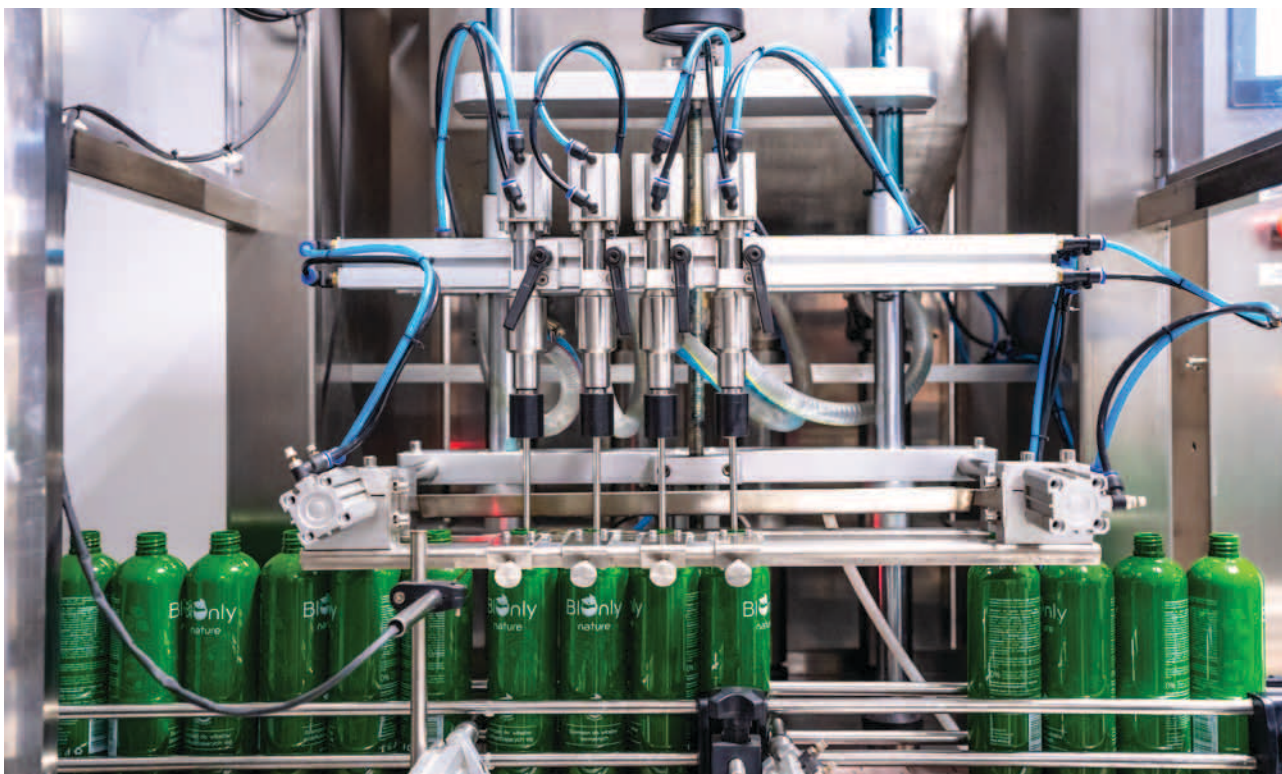
Odpowiedzialność za środowisko naturalne jest także wpisana w etos pracy firmy NoveltyUNIT – Krzysztof Ciepluch z Rogoźnicy. Jednym z profili jej działalności jest opracowywanie receptur i produkcja dermokosmetyków. – Naszą filozofią jest być jak najbliżej natury. Czerpiemy z medycyny ludowej i naszej tradycji. Sięgamy do receptur opartych na doświad-

czeniu pokoleń, do starych zielników. Wykorzystujemy związki o potwierdzonym działaniu pielęgnacyjnym i prozdrowotnym, które od wieków były obecne w naszym otoczeniu. Nieustannie też poszukujemy i pogłębiajemy wiedzę naukową na temat dostępnych na rynku surowców i ich skuteczności, metod wytwarzania, trendów w branży, innowacji – przedstawia credo firmy Sylwia Draus-Ciepluch, dyrektor marketingu.

DOFINANSOWANIE POZYSKANE Z RPO WP W WYSOKOŚCI OK. 569 TYS. ZŁ UMOŻLIWIŁO ZAKUP KOMPLEKSOWEJ LINII PRODUKCYJNEJ

W technologiach i produktach NoveltyUNIT wykorzystywane są głównie składniki naturalne oraz surowce pochodzenia roślinnego, dlatego w ramach struktury firmy został wydzielony Zielony CBR (Centrum Badawczo-Rozwojowe). Kilkunastoosobowy zespół tworzą m.in. biochemicy, biotechnolodzy, kosmetykolodzy, dermatolodzy i ziołoznawcy, ale też specjaliści od systemów produkcyjnych, automatyzacji czy elektroniki.





Milowym krokiem w działalności firmy okazała się realizacja projektu „Wprowadzenie na rynek nowej oferty BIOinnowacyjnych produktów w oparciu o wyniki przeprowadzonych prac B+R”. Do tej pory receptury kosmetyków opracowywane były w laboratoriach NoveltyUNIT, ale produkcją zajmowały się firmy zewnętrzne w ramach usług kontraktowych. Dofinansowanie pozyskane z RPO WP w wysokości ok. 569 tys. zł umożliwiło zakup kompleksowej linii produkcyjnej, na którą składa się linia technologiczna do przygotowania półproduktów i docelowych formułacji kosmetyków. Uzupełnia ją linia do konfekcjonowania kosmetyków zapewniająca dozowanie, napełnianie, zamykanie, znakowanie i etykietowanie opakowań. – Dzięki projektowi mamy bardzo profesjonalne urządzenia. Jest to sprzęt najwyższej klasy. Teraz realizujemy swoje plany w pełnym wymiarze. Wszystko odbywa się pod naszym okiem, począwszy od laboratorium, w którym oceniamy jakość surowców, po produkt finalny. Dysponujemy również zespołem mieszalników półtechnicznych, aby wyeliminować ewentualne niedoskonałości i przeskalować proces od laboratoryjnego do produkcyjnego – mówi Krzysztof Ciepluch, właściciel firmy.

Linie technologiczną tworzy zespół mieszalników o zróżnicowanych pojemnościach i funkcjach. Mieszalniki do przygotowania półproduktów mają pojemność od 20 do 100 litrów, produkcyjne – 500 litrów. Wyposażone w płaszcze grzejno-chłodzące, wysokosprawne homogenizatory oraz mieszadła przeciwbieżne umożliwiają otrzymywanie nawet najbardziej wymagających pod względem procesowym produktów w bardzo krótkim czasie. – Faza wodna olejowa, grzanie, chłodzenie, próżnia czy nadciśnienie nie stanowią najmniejszego problemu – wyjaśnia Krzysztof Ciepluch.

Pierwszą linią kosmetyczną, która od A do Z powstaje w NoveltyUNIT, jest „BIOonly forest”. Nowa seria składa się z kosmetyków organicznych do pielęgnacji skóry twarzy, ciała, rąk oraz do pielęgnacji i kondycjonowania włosów, opracowanych na bazie wyciągu z kory i drewna bukowego. W ekstrakcie z drewna bukowego zidentyfikowano szereg prozdrowot-

nych substancji organicznych o pożądanych właściwościach i oddziaływaniu na skórę człowieka. Związki te pielęgnują, regenerują skórę, poprawiają kondycję układu naczyniowo-kръżeniowego, działają antyoksydacyjnie, przeciwwirusowo i antibakteryjnie. – Zwykle fitozwiązki wiążemy z ziołami, kwiatami czy dzikimi roślinami z łąk. Tymczasem w drzewach drzemie potężna moc, a to wciąż mało odkryty zasób, dlatego będziemy starać się wykorzystywać go w swojej pracy badawczej i produkcyjnej – deklaruje Sylwia Draus-Ciepluch.

Podczas produkcji składniki nie są przegrzewane, wszystkie procesy odbywają się w temperaturze poniżej 28°C, dzięki czemu produkty są pełnowartościowe. Jako środki zapachowe używane są olejki eteryczne pochodzenia naturalnego, które mają właściwości bakterio- i grzybobójcze, poza tym działają aromaterapeutycznie. – Możliwość produkcji własnych kosmetyków w miejscu, gdzie znajdują się nasze laboratoria (chemiczne, dermatologiczne oraz mikrobiologiczne), pozwala na ścisłą kontrolę procesu produkcji, jakości wykorzystywanych surowców oraz produktów finalnych – podsumowuje Krzysztof Ciepluch.

Firma NoveltyUNIT realizuje obecnie projekt „BIOonly Zielony CBR – opracowanie linii produktów BIOonly elements”, który także zyskał wsparcie z RPO WP w ramach działania 1.2 *Badania przemysłowe, prace rozwojowe oraz ich wdrożenia*. W planach na ten rok jest produkcja linii dermokosmetyków ze związkami pochodzenia roślinnego oraz związkami magnezu.

Nowość w sektorze folii

Firma Delta Skowroński i Skowroński z siedzibą w Kolbuszowej od ćwierć wieku działa w sektorze tworzyw sztucznych. Z polietylenu produkuje m.in. folie termokurczliwe, opakowania, do żywności i wkłady do worków Big Bag, które są wykorzystywane w przemyśle produkcyjnym, spożywczym czy budowlanym.

Konkurencja w sektorze opakowań z folii na Podkarpaciu wymaga jednak stałego podnoszenia sobie poprzeczki. Stąd pomysł wprowadzenia nowego produktu – folii antystatycznej. Takie folie były już dostępne na rynku, ale ich elektrostatyczność utrzymywała się 2-3 miesiące. – A nam chodziło o to, by antystatyczność utrzymywała się przez cały okres eksploatacji produktu. Dzięki temu, że folia nie elektryzowałaby się, zapewniałaby pełne bezpieczeństwo włożonym do niej urządzeniom czy materiałom, a także ludziom – opowiada Andrzej Skowroński, jeden z właścicieli Delty. Dodatkowo taka folia miała być cieńsza i bardziej wytrzymała.

Produkt o lepszych parametrach antystatyczności został opracowany w firmie. Oceną, testowaniem i kontrolowaniem pod względem antystatyczności zajęła się Politechnika Wrocławska. – Badania przeprowadzone na przełomie 2015/2016 r. wykazały oczekiwane cechy. Nasza folia co jakiś czas jest tam sprawdzana i jej elektrostatyczność nadal utrzymuje się – jak założyliśmy – poniżej $10^{11} \Omega$ – mówi Andrzej Skowroński.

Skoro w warunkach laboratoryjnych udało się opracować folię o oczekiwanych parametrach, można było przystąpić do produkcji. Umożliwił to projekt „Wdrożenie produkcji modyfikowanych folii wielowarstwowych”, zakończony w marcu 2018 r. Dofinansowanie w wysokości ponad 3,8 mln zł (pozyskane z RPO WP) wsparło zakup zautomatyzowanej linii do produkcji polietylenowej wielowarstwowej folii o permanentnych właściwościach antystatycznych (PA) oraz laboratoryjnych urządzeń do pomiaru trzech jej właściwości: rezystancji (oporu) powierzchniowej, kurczliwości oraz odporności na przebicie. – Nasza folia antystatyczna składa się z pięciu warstw. Maszyna

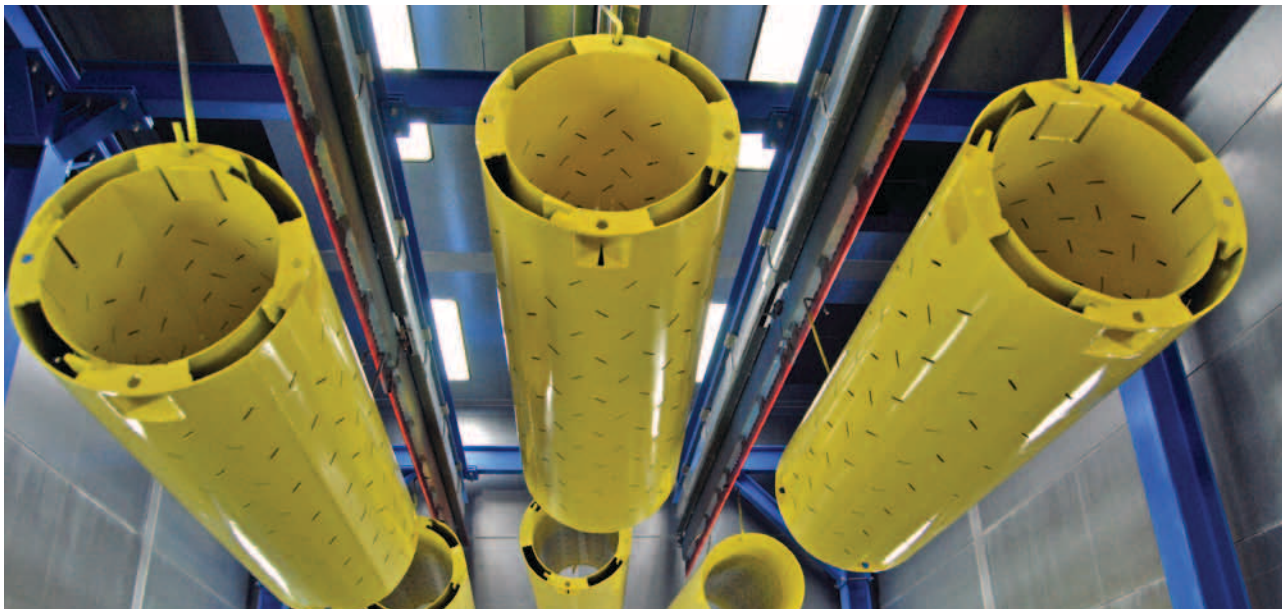


PRODUKT O LEPSZYCH PARAMETRACH ANTYSTATYCZNOŚCI ZOSTAŁ OPRACOWANY W FIRMIE. OCENĄ, TESTOWANIEM I KONTROLOWANIEM POD WZGLĘDEM ANTYSTATYCZNOŚCI ZAJĘŁA SIĘ POLITECHNIKA WROCŁAWSKA

pozwala dozować polietylen w każdą warstwę osobno. Komponenty folii przekazywane są z poszczególnych dozowników do każdej warstwy. I z tych pięciu warstw powstaje jedna płaszczyzna folii w postaci rękawa. Często porównuję ten proces do produkcji drzwi, których nie wytwarza się z jednolitego drewna, ale z wielu sklejonych ze sobą warstw. To zapewnia im szereg zgranych ze sobą właściwości, np. nie skracają się, są odporne na działanie mechaniczne – obrazowo przedstawia proces produkcji Andrzej Skowroński. – Małe laboratorium, które dzięki projektowi mamy teraz w firmie, pozwala nam potwierdzić cechy naszej folii, a tym samym bronić naszego asortymentu. Jeśli potencjalny klient będzie miał wątpliwości, możemy je rozwiązać dzięki tym urządzeniom – dodaje.

Folia PA sprawdza się m.in. w przemyśle elektronicznym. Woreczki na części do telewizorów czy komputerów muszą być antystatyczne, bo ma to wpływ na ich funkcjonalność i bezpieczeństwo. – Wprowadzamy na rynek coraz więcej naszego produktu. Współpracujemy np. z Zakładami Magnezytowych w Ropczycach, gdzie jest bardzo duże zapylenie. Zwykła folia momentalnie „łapie” powstający tam kurz czy pył. A opakowania zbiorcze na cement produkowane z naszej folii są odporne na takie zabrudzenia – cieszy się Andrzej Skowroński.

Właściciele firmy już myślą o kontynuacji najnowszej inwestycji. Świetnym uzupełnieniem maszyny produkującej wielowarstwową folię PA byłaby maszyna do konfekcjonowania opakowań, czyli przygotowywania ich w zamawianych przez klienta rozmiarach. Wszystko po to, by móc zaproponować kompleksową obsługę i gotowy produkt dobrej jakości. – Dla mnie i brata jasne jest to, że skoro rynek jest wymagający, cały czas musimy pogłębiać wiedzę, współpracować z naukowcami czy innymi przedsiębiorcami. Myślimy o przeprowadzeniu audytu wzorniczego, dzięki któremu dowiedzielibyśmy się, jaki potencjał ma nasza firma, czego potrzebuje i w jakim kierunku warto popchnąć jej rozwój – podsumowuje Andrzej Skowroński.



Nowe studnie do odwodnień wykopów

Jednym z ważniejszych wyzwań na budowie jest obniżenie poziomu wód gruntowych, który wynika z niekorzystnych warunków gruntowo-wodnych lub jest następstwem intensywnych opadów deszczu. W branży budowlanej do odwadniania wykopów powszechnie stosuje się betonowe studnie depresyjne lub instalacje igłofiltrowe. – Dzięki wieloletniemu doświadczeniu wiedzieliśmy, że oferowane na rynku modele studni nie są idealne pod względem funkcjonalności. Innowacyjna modułowa studnia depresyjna do grawitacyjnego odwadniania terenu jest efektem prac badawczo-rozwojowych prowadzonych przez nasz zespół. Opracowaliśmy niespotykany na rynku europejskim model – mówi Artur Czapka, dyrektor ds. produkcji w firmie Santex Kazimierz Czapka w siedzibą w Sędziszowie Małopolskim.

NOWY TYP STUDNI
OPRACOWANY I PRODUKOWANY
PRZEZ FIRME SATEX
W PRZECIWIENSTWIE DO
TYCH DOSTĘPNYCH NA RYNKU
UMOŻLIWIA CAŁKOWITY
ODZYSK MATERIAŁÓW

Przejęcie z fazy prototypu do produkcji nowego typu studni umożliwił firmie projekt „Rozwój przedsiębiorstwa Santex poprzez wdrożenie wyników prac B+R oraz rozpoczęcie produkcji innowacyjnej modułowej studni depresyjnej służącej do grawitacyjnego odwadniania wykopów”, dofinansowany z RPO WP w kwocie prawie 4,4 mln zł. W ramach tego projektu zbudowa-

no halę produkcyjno-magazynową o powierzchni ok. 1880 m² oraz kupiono maszyny i urządzenia niezbędne do rozpoczęcia produkcji. Jak w uproszczeniu wygląda proces produkcji studni depresyjnych? – Moduły studni i perforacje w modułach wycinamy z blachy stalowej wycinarką laserową. Następnie blacha jest zwijana do średnicy zamówionej przez klienta i spawana. Po obróbce strumieniowo-ściernej i odtłuszczeniu na moduły napylamy farbę proszkową. Ostatnim etapem jest polimeryzacja w piecu w temperaturze ok. 200°C – wyjaśnia Artur Czapka.

Nowy typ studni opracowany i produkowany przez firmę Santex w przeciwieństwie do tych dostępnych na rynku umożliwia całkowity odzysk materiałów. – Opracowana przez nas konstrukcja modułowa z systemem zamknięć umożliwi również wielokrotne wykorzystanie jej w pracach odwodnieniowych. Poszczególne elementy studni niewiele ważą, gdyż wypełnienie kruszywem następuje podczas montażu na budowie. Zastosowany w dolnej części studni nóż tnący znacząco ułatwia montaż – wylicza walory produktu Artur Czapka. Moduły studni mają perforacje o różnych szerokościach i średnicach, optymalnie dostosowanych do gramatury kruszyw filtracyjnych i właściwości gruntów, dzięki temu są bardziej skuteczne w odwadnianiu. – Poza tym w zależności od potrzeb klienta i na jego życzenie możemy wyprodukować moduły o różnych średnicach i wysokościach. Ważne jest również to, że kruszywa można odzyskać z poszczególnych segmentów studni do ponownego ich wykorzystania – dodaje Artur Czapka.

W ciągu niespełna roku od rozpoczęcia produkcji firma Santex wyprodukowała kilkadziesiąt modułów studni depresyjnych. – Cieszymy się z tego, że za sprawą swoich cech i funkcji nasz innowacyjny produkt wzbudził zainteresowanie klientów branży budowlanej, którzy zmagają się z wysokim poziomem wód gruntowych – mówi Artur Czapka.

Do tego, że Fundusze Europejskie stwarzają ogromne możliwości rozwoju, nikogo nie trzeba przekonywać. Przedsiębiorcy, którzy zdecydowali się na pozyskanie finansowego wsparcia, widząc efekty przeprowadzonych inwestycji, często zyskują dodatkową motywację, by jeszcze więcej wymagać od siebie i swojego zespołu. A szukając nowych ścieżek działalności, wchodzą na wyższy stopień rozwoju.

Agata Rokita



Prawo do pracy

W Jarosławiu produkują domki dla owadów, w Rymanowie-Zdroju dbają o zieleń, a w Dębicy robią meble, pracują w barze i pralni. W całym regionie przybywa osób z niepełnosprawnościami, które aktywnie poszukują pracy.

A potrzeby są ogromne. Na szczęście działają stowarzyszenia, których celem jest zapewnienie im satysfakcjonujących zajęć.

Z RPO WP, w ramach działania 8.1 *Aktywna integracja osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym* na projekty związane z aktywizacją zawodową przeznaczono już ponad 240 mln zł. Dla osób z niepełnosprawnością, zwłaszcza z orzeczoną znacznym stopniem niepełnosprawności oraz z niepełnosprawnością intelektualną, wsparcie zaplanowano przede wszystkim w ramach rozszerzenia działalności zakładów aktywności zawodowej (ZAZ). To miejsca, gdzie osoby, które nie mają szans na zatrudnienie na otwartym rynku pracy, otrzymują pracę oraz rehabilitację. – Mimo ogromnych zmian w dziedzinie zatrudniania osób z niepełnosprawnościami w ostatnich latach, potrzeby są wciąż spore. Optymistyczne jest to, że do końca ubiegłego roku wsparciem objętych było 3655 osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Zgodnie z podpisanymi umowami do końca trwania projektów wskaźnik ten wyniesie 6077 osób – informuje Katarzyna Olechowska-Sadowska z Wydziału Integracji Społecznej EFS WUP w Rzeszowie.

„Radosne” pomaganie

– Każdy ma prawo do pracy, także osoba z niepełnosprawnością. Jeżeli nie pracuje, to znaczy, że nie stworzyliśmy jej odpowiednich warunków – twierdzi Paweł Morawczyński, wiceprezes Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Radość” w Dębicy. Takie podejście potwierdzają praktyczne działania.

Stowarzyszenie powstało w 1994 r. jako wspólnota rodziców i przyjaciół osób z niepełnosprawnościami, by nawzajem się wspierać. Teraz to poważna instytucja, która zatrudnia prawie 200 osób, w tym 72 z niepełnosprawnościami. A liczba podopiecznych sięga niemal 300. Stowarzyszenie zaczęło swoją działalność od świetlicy terapeutycznej, gdzie dwa razy w tygodniu spotykali się rodzice i dzieci. W ofercie były gimnastyka i masaże, organizowano także zajęcia artystyczne i wycieczki, a część pracy wykonywali wolontariusze.

– Ogromną szansą dla takich stowarzyszeń jak nasze stały się pieniądze unijne – uważa wiceprezes Morawczyński. Dzięki środkom z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL) powstał Ośrodek Promocji Aktywności Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych „Radość” w Korzeniowie w gminie

Żyraków. Przez 4 lata przebywało tu prawie 30 osób, a kolejnymi 30 osobami stowarzyszenie opiekowało się w domach. Niestety po zakończeniu projektu ośrodek trzeba było zamknąć. – Niesamowitym odkryciem było dla nas wtedy to, że część naszych podopiecznych została przygotowana do pracy na otwartym rynku. Zobaczyliśmy, że dzięki projektowi wyszły z domu, otworzyły i przekonały się, że świat nie jest taki zły i można w nim funkcjonować – mówi Paweł Morawczyński. W 2004 r. utworzono Warsztaty Terapii Zajęciowej (WTZ) w Dębicy, a w 2007 r. kolejne w Bobrowej Woli, w budynku dawnej szkoły. Ich utworzenie i działalność współfinansuje PFRON oraz samorządy. W tym drugim przypadku 200 tys. zł na remont przekazała gmina Żyraków. Podopieczni takich placówek na



co dzień objęci są rehabilitacją zawodową i społeczną. W WTZ działają pracownie tematyczne, m.in. gospodarczo-porządkowa, gospodarstwa domowego, rękodzieła artystycznego, medialno-komputerowa, ekologiczna, dziewiarstwa i szycia. Zatrudnione w nich osoby produkują m.in. ceramikę oraz meble marki „Radość”. Naturalnym rozszerzeniem tej działalności było powstanie w 2009 r. Zakładu Aktywizacji Zajęciowej w Woli Żyrakowskiej, na co stowarzyszenie również pozyskało wsparcie z PO KL. – Wtedy już wiedzieliśmy, że potrafimy dać niepełnosprawnym nie tylko opiekę i rehabilitację, ale też za-

trudnienie. Stworzyliśmy pewien system. Osoby, które długo pracowały w WTZ, mogły przejść do ZAZ, a w tym pierwszym pojawiały się miejsca dla kolejnych – wyjaśnia Morawczyński.

Dania serwowane sercem

Pomysł na otwarcie baru „Smaki Radości” przy ul. Fredry 3 w Dębicy pojawił się, gdy panie z pracowni gastronomicznej gotowały coraz lepiej. – U nas nowe projekty rodzą się wtedy, gdy jest grupa osób, która „czegoś” potrzebuje. Myślmy, co zrobić, żeby im skutecznie pomóc – dopowiada prezes Morawczyński. Stowarzyszenie wystarało się więc o dofinansowanie w wysokości prawie 1,6 mln zł z działania 8.1 *Aktywna integracja osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym* RPO WP. Załogę baru skompletowano w marcu ubiegłego roku. Do września trwały szkolenia, spotkania z psychologiem i doradcą zawodowym. – Chodziło o to, aby tak przydzielić stanowiska, by każdy był zadowolony i spełniał się w pracy – mówi Mariola Kędzielawa, kierownik w ZAZ, nadzorująca bar, pralnię i sklep. Wciąż jeszcze zdarzają się przesunięcia, gdy jakaś osoba nie odnajduje się w wyznaczonej roli lub nie jest zadowolona z pracy.

Szefowa kuchni Elżbieta Medygrał, która od lat pracuje w gastronomii, przyznaje, że na początku bała się, ponieważ praca w kuchni jest ciężka i dla osób z niepełnosprawnościami



może być niebezpieczna. Dlatego ściany są oklejone różnymi ostrzeżeniami, np. żeby noży nie wkładać do zlewu. W kuchni zlikwidowano także wszelkie bariery i teraz pomieszczenie jest przygotowane nawet dla osób na wózkach. – Widziałam ich lęk i niepokój, bo dla nich to też było wyzwanie. Teraz mam satysfakcję, bo widzę, że z radością przychodzą do pracy – uśmiecha się pani Elżbieta. Przed przystąpieniem do pracy, w zależności od rodzaju i stopnia dysfunkcji osoby z niepełnosprawnością odbyły mnóstwo szkoleń. – Mamy Piotrusia, który smaży przepyszne naleśniki, Łukaszek chętnie wykonuje

ZAŁOGĘ BARU SKOMPLETOWANO W MARCU UBIEGŁEGO ROKU. DO WRZEŚNIA TRWAŁY SZKOLENIA, SPOTKANIA Z PSYCHOLOGIEM I DORADCĄ ZAWODOWYM

cięższe, typowo męskie prace, jest wtedy w swoim żywiole. Ja z kolei nauczyłam się pokory i akceptacji. Każdy ma inne predyspozycje, więc czasami wiele razy trzeba tłumaczyć, co ma zrobić – wyjaśnia pani Elżbieta.

Trenerka Anna Filipecka, która zajmuje się utrzymaniem porządku na sali, również potwierdza, że obawiała się pracy z osobami z niepełnosprawnościami. – Myślałam, że będzie trochę jak z dziećmi. Jednak okazało się, że szybko się uczą,

są szczerzy, jest dużo mniej konfliktów niż wśród ludzi zdrowych. Bardzo dobrze reagują, gdy zwracam im uwagę, natychmiast chcą to poprawiać – mówi pani Anna. Sama też na tej pracy skorzystała – nauczyła się cierpliwości i ze zdumieniem odkryła, że wraca do domu wyciszona. Dlatego nie wyobraża sobie innej pracy.

Jedną z pracownic jest Anna Zaręba, która przyszła do stowarzyszenia na staż, pracowała na stanowisku administracyjnym, potem zajmowała się pracami porządkowymi. Teraz pracuje w barze jako kelnerka. Na początku miała problem z liczeniem pieniędzy, powoli i mozolnie uczyła się obsługi kasy fiskalnej. – Poprzez pracę w barze otworzyłam się i jestem szczęśliwa. Mam swoich ulubionych klientów, pojawiają się napiwki. Wszędzie, gdzie mogę, reklamuję nasz bar – mówi pani Anna. Z kolei Agnieszka Dobies pracowała wcześniej w zakładach pracy chronionej i przez jakiś czas wychowywała syna. Teraz jednak woli wyjść z domu, bo znowu chce się czuć potrzebna. – W zakładach, w których wcześniej

byłam zatrudniona, bywało różnie. Tu, gdy ktoś nie może czegoś zrobić w danym momencie, robi to ktoś inny. Jest taka domowa atmosfera – mówi z uśmiechem pani Agnieszka. Maria Szostak, która wcześniej pracowała w kuchni i pracowni haftu w WTZ, w barze najbardziej lubi piec ciasta. – Trenerki są fajne, można się pośmiać i mogą też liczyć na innych pracowników – cieszy się pani Maria. – Wszyscy moi pracownicy identyfikują się z miejscem pracy, żyją tym, analizują, co jest nie tak, starają się poprawiać swoje błędy. Są bardzo odpowiedzialni – dodaje kierownik Mariola Kędzielawa.



PRALNIA ZATRUDNIA OBECNIE 10 OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ ORAZ 3 TRENERÓW

– Codziennie odwiedza nas około 200 klientów, do tego jest catering, jedzenie na wynos. W ofercie mamy zawsze danie dnia, pierogi, sałatki, hamburgery i słodkości – wylicza wiceprezes Morawczyński. Wśród stałych klientów jest m.in. właścicielka salonu kosmetycznego Katarzyna Pięciak. – Moim

zdaniem bar stał się modnym miejscem w Dębicy. Przychodzą tu ludzie na stanowiskach, samorządowcy, biznesmeni, prezesi stowarzyszeń, policjanci. Wielu z nich bywa tu regularnie. Z opinii moich klientek wiem, że właśnie ze względu na to, że pracują w nim osoby z niepełnosprawnościami, bar jest taki lubiany – mówi. Ze śmiechem przyznaje, że zdarza się, że osoby za barem trzy razy pytają o to samo, czasem ruch ich przerasta, chcą szybciej, ale nie potrafią. Jej to jednak zupełnie nie przeszkadza. Od czasu do czasu bywają tu też dwie starsze panie, siostry Małgorzata i Irena. Jedna przez drugą opowiadają, że jedzenie jest smaczne, a obsługa cudowna. – Nieraz w najlepszej restauracji tego nie uświadczysz, wydaje się, że tam za karę pracują. A tu wszyscy są mili, prawdopodobni i mają serce otwarte dla ludzi – mówi pani Irena.

– Tu zadziała się niesamowita rzecz. Osoby zdrowe wreszcie widzą pracę osób z niepełnosprawnościami. Zdarza się, że niektórzy przychodzą tylko dlatego, że mamy właśnie takich pracowników, bo lubią z nimi rozmawiać – nie ukrywa satysfakcji wiceprezes Morawczyński.

„Czysta Radość”

W tym samym budynku powstała również pralnia „Radość”. Pomysł jak zwykle zrodził się z potrzeby. W działającej w WTZ pracowni porządkowej osoby z niepełnosprawnościami uczyły się prania i prasowania. – Ileż można robić to samo bez przekonania, że to będzie potrzebne w pracy? – pyta Morawczyński. Dlatego stowarzyszenie na projekt o wartości 1,86 mln zł pozyskało dofinansowanie w wysokości ponad

1,58 mln zł z działania 8.1 RPO WP. Pralnia zatrudnia obecnie 10 osób z niepełnosprawnością oraz 3 trenerów. Wszystkie pracujące tu osoby odbyły wcześniej szkolenia z wyjazdowymi praktykami w innych pralniach włącznie. Skorzystał z nich m.in. Sebastian Rokosz, który na szkoleniu w Krośnie pracował przy maglu, prasował pościel, wyjmował odzież z pralek i ją układał. – Praca w pralni jest fajna. Największą zaletą jest to, że pracujemy w grupie, koledzy są weseli i pomagamy sobie nawzajem – opowiada. Pralnia ma świadczyć usługi m.in. dla przedszkoli, szpitali, hoteli, ale też dla osób indywidualnych.

Obydwa te miejsca to nowe oddziały dębickiego ZAZ-u. – Świat się wreszcie zmienia, osoby z niepełnosprawnościami przynoszą pieniądze do domu, bo pracują. Są traktowane normalnie zarówno przez społeczeństwo, jak i rodzinę. I to jest dla mnie najważniejsze – podsumowuje Paweł Morawczyński.

Barbara Kozłowska



Zespół Szkół
Społeczny
i Zawodowy
w Lublinie

Kształcimy profesjonalistów

Ponad połowa (54,5%) pracodawców w województwie podkarpackim ma problem ze znalezieniem dobrego pracownika. Jednocześnie stopa bezrobocia w regionie wyniosła w styczniu br. 9,1%. Czym jest to spowodowane? Pracodawcy wskazują na kilka czynników. Wśród nich aż 68,5% wskazań dotyczy braku odpowiednich kwalifikacji. Gra toczy się więc o to, by młode pokolenie kształcić w zawodach potrzebnych na rynku pracy.

Trwające od kilku lat odradzanie się szkolnictwa zawodowego opiera się na kilku filarach. To podnoszenie kwalifikacji nauczycieli zawodu i instruktorów, tworzenie nowych kierunków kształcenia oraz doposażanie szkół w nowoczesny sprzęt potrzebny do praktycznej nauki zawodów. Coraz większe znaczenie ma też ścisłe powiązanie tych zmian z potrzebami rynku pracy, stąd współpraca z regionalnymi przedsiębiorcami. Firmy nie tylko oferują praktyki i staże, ale wręcz uczestniczą w procesie wyposażania pracowni czy egzaminach zawodowych. Powstaje także coraz więcej klas patronackich, których najlepsi uczniowie mają zapewnioną pracę, a pracodawcy świetnie wykwalifikowanych pracowników.

Proces zmian w szkolnictwie zawodowym trwa od kilku lat. W latach 2012-2015 WUP w Rzeszowie realizował projekt „Podkarpacie stawia na zawodowców” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL). Wsparciem objęto ok. 85% placówek kształcenia zawodowego w całym regionie. Zainwestowanych wówczas prawie 90 mln zł sprawiło, że uruchomiono 31 nowych kierunków kształcenia na poziomie edukacji zawodowej, utworzono lub zmodernizowano 380 pracowni praktycznej nauki zawodu, wypracowano 607 programów nauczania, a niemal 14 tys. uczniów odbyło u przyszłych pracodawców staże i praktyki.

Obecnie szkoły otrzymują wsparcie w ramach działania 9.4 *Poprawa jakości kształcenia zawodowego* RPO WP. Pierwszy nabór wniosków odbył się na przełomie 2015/2016 r. Dwa kolejne w lutym 2017 r., przy czym ten drugi miał charakter „pilotażowy”. Chodziło o jeszcze ściślejsze powiązanie zawodowego kształcenia z potrzebami rynku pracy – projekty musiały być realizowane w partnerstwie z pracodawcą. Podsumowując: w ramach działania 9.4 zostały zrealizowane lub jeszcze trwają 63 projekty o łącznej wartości prawie 90 mln zł, z czego niemal 80 mln zł stanowi dofinansowanie unijne. Ponad 9 tys. uczniów odbyło płatne staże i praktyki w przedsiębiorstwach, 500 nauczycieli kształcenia zawodowego podniosło kwalifikacje zawodowe, a 1000 wzięło udział w szkoleniach.

Krok do zawodu

W praktycznym nauczaniu zawodu jednym z najważniejszych ogniw są specjalistyczne laboratoria i dobrze wyposażone pracownie. Zespół Szkół Technicznych (ZST) w Rzeszowie otrzymał szansę stworzenia warunków nauczania zbliżonych do rzeczywistego środowiska pracy zawodowej dzięki projek-

W RAMACH DZIAŁANIA 9.4
PONAD 9 TYS. UCZNIÓW ODBYŁO
PŁATNE STAŻE I PRAKTYKI
W PRZEDSIĘBIORSTWACH,
500 NAUCZYCIELI KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO PODNIOSŁO
KWALIFIKACJE ZAWODOWE,
A 1000 WZIĘŁO UDZIAŁ
W SZKOLENIACH

towi „Poprawa jakości i warunków kształcenia w ZST w Rzeszowie” realizowanemu w latach 2016-2017. Szkoła wybudowała wówczas nowe sale i doposażyła je w sprzęt komputerowy, multimedialny i specjalistyczny. Wyposażenie kupiono w porozumieniu z firmami Doliny Lotniczej, aby młodzież kształcona w zawodach technik mechanik i technik elektroniki pracowała na sprzęcie i oprogramowaniu wykorzystywanym właśnie przez te zakłady. Dofinansowanie w wysokości prawie 2,3 mln zł pozyskała Gmina Miasto Rzeszów z poddziałania 6.4.2 *Kształcenie zawodowe i ustawiczne oraz PWSZ* Regionalnego Programu Operacyjnego.

Obecnie szkoła realizuje projekt „Kompetencje zawodowe moim atutem na rynku pracy” o wartości ponad 942 tys. zł, na który pozyskano dofinansowanie w wysokości przeszło 848 tys. zł z działania 9.4 *Poprawa jakości kształcenia zawodowego*. – Jako szkoła techniczna bardzo dużo czasu poświęcamy analizom rynku pracy, współpracujemy z pracodawcami i dzięki temu jesteśmy w stanie stworzyć dość dokładną diagnozę wymagań rynku i dopasować do niej nasze działania projektowe – mówi Ireneusz Balawender, koordynator projektu. Weźmie w nim udział aż 145 uczniów: 50 informatyków, 35 mechaników, 40 techników organizacji reklamy i 20 elektroników, dla których przygotowano certyfikowane kursy i szkolenia branżowe. Każdy uczestnik projektu przejdzie

szkolenie z języka angielskiego zawodowego oraz zostanie objęty wsparciem doradztwa zawodowego i z rozwoju kompetencji miękkich. Na koniec odbędzie staż u pracodawcy.

Kinga Kręcińdo, uczennica klasy technik organizacji reklamy, ma już za sobą 150 godzin stażu w Agencji Reklamy Designer. Kierując się sugestiami i wskazówkami eksperta, wykonywała projekty graficzne. – Mogłam zobaczyć, jak moja praca wyglą-



dała na początku, a jak po naniesionych poprawkach. To dało mi ogromną wiedzę praktyczną i lepsze przygotowanie do zawodu – uważa Kinga. Znacznie poszerzyła też znajomość takich programów, jak Adobe Illustrator czy Corel. Dzięki temu czuje się lepiej przygotowana do szkolnego egzaminu zawodowego. Z kolei podczas szkolenia branżowego zgłębiała tajniki profesjonalnej fotografii, pracowała światłem, uczyła się kadrować, były też próby fotografii artystycznej. – To także wiedza, której nie sposób zdobyć w szkole, niezbędny jest tu kontakt z profesjonalistami – mówi zadowolona uczennica. Z jeszcze większym entuzjazmem o swojej praktyce opowiada Bartłomiej Grabski, uczeń klasy technik elektroniki. Odbił on staż w TVP Rzeszów, gdzie przez miesiąc zajmował się praktycznym serwisowaniem urządzeń, pomagał operatorom w nagłośnieniu, montażu obrazu, pracował w terenie, obserwując pracę dziennikarzy. – To pozwoliło mi poszerzyć kompetencje i sprawdzić swoje umiejętności jako elektronik w praktyce – mówi Bartłomiej. Oprócz elektroniki zyskał drugą pasję, którą jest dziennikarstwo. Od wakacji współpracuje z jednym z rzeszowskich portali informacyjnych, obrabia dźwięk i materiały wideo, tworzy własne teksty. Bartek skorzystał też ze szkolenia dotyczącego inteligentnych domów, czyli systemów sterowania urządzeniami w budynku na odległość. – Szkolenie miało wymiar praktyczny, uczyliśmy się np. otwierania okien czy podnoszenia rolet za pomocą smartfonu, sprawdzaliśmy, czy niepotrzebnie nie świeci się gdzieś światło. Można to robić z dowolnego miejsca. Zafascynowała mnie nowa technologia. Uważam, że to nasza przyszłość. Wiele osób chciałoby korzystać z takich rozwiązań – podsumowuje uczeń.

Projekt umożliwił także modernizację bazy dydaktycznej. Kupiono 30 zestawów komputerów stacjonarnych wraz z oprogramowaniem do pracowni administrowania sieciowymi systemami operacyjnymi oraz pracowni komputerowego wspomagania projektowania CAD. Pracownie multimedialna oraz sprzedaży usług reklamowych wzbogaciły się o nowoczesne

komputery przenośne. Dzięki temu uczniowie uczący się w zawodzie technik organizacji reklamy zyskali narzędzia do efektywnej pracy i nauki. Ponadto w pracowniach dostępne są nowe projektory multimedialne oraz nowoczesne drukarki laserowe.

Nauczyciele teoretycznych przedmiotów zawodowych, którzy chcieli doskonalić swoje kompetencje zawodowe, mogli w ramach projektu wziąć udział w kursach i studiach podyplomowych.

„Rzeszowskie szkoły zawodowe otwarte na rynek pracy” to trzeci projekt, w którym uczestniczy ZST. Jego wartość to ponad 9,4 mln zł, z czego wsparcie unijne wynosi niecałe 8 mln zł. Dofinansowanie (również z działania 9.4) pozyskała Gmina Miasto Rzeszów – Urząd Miasta Rzeszowa. Weźmie w nim udział ponad 180 uczniów ZST, którzy skorzystają z wakacyjnych staży i szkoleń branżowych, przygotowanych dla każdego kierunku kształcenia – wszystkie z nich kończą się certyfikatem.

Dyrektor Elżbieta Niemiec uważa, że jedną z zalet projektów unijnych jest to, że dają uczniom możliwość realnego kontaktu z rynkiem pracy. – Dziś sukces szkoły mierzony jest nie tylko wynikami nauczania, ale też umowami podpisanymi z pracodawcami. Nie mamy bezrobotnych absolwentów, ponieważ kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy. Wiele razy otrzymujemy informacje zwrotne od pra-



codawców, jak świetnie radzą sobie nasi uczniowie w pracy – podkreśla pani dyrektor. A wicedyrektor Eugeniusz Bury dodaje, że każdy zawód nauczany w szkole objęty jest patronatem firm, m.in. ZETO, Pratt&Whitney.

Cel – lepsza jakość kształcenia

Ogromne zmiany przeszło też szkolnictwo zawodowe w powiecie jarosławskim. Powiat zrealizował w latach 2016-2018 dwa projekty edukacyjne z nim związane o wartości niemal 5 mln zł. – Zależało nam na tym, aby szkolnictwo zawodowe było u nas nowoczesne, w większym stopniu spójne z oczekiwaniami pracodawców, ale też atrakcyjne dla ucznia. Jeżeli młody człowiek może stanąć przy nowoczesnej obrabiarce CNC, drukarce 3D czy innym sprzęcie, rosną szanse, że rozbudzi się w nim ciekawość nowoczesnych technologii – mówi Tadeusz Chrzan, starosta jarosławski.



Pierwszy ze zrealizowanych projektów to „Blżej rynku pracy – kompleksowy program edukacji zawodowej w powiecie jarosławskim” (dofinansowanie pozyskano w ramach działania 9.4). Uczestniczyło w nim 7 zespołów szkół oraz 2 placówki oświatowe prowadzone przez starostwo. Działaniami objęto 1656 uczniów i 68 nauczycieli. Jedną ze szkół biorących w nim udział był Zespół Szkół Spożywczych, Chemicznych i Ogólnokształcących w Jarosławiu, który zyskał wartość 150 tys. zł pracownię cukierniczo-piekarską. – Dzięki temu nasi uczniowie zyskali mistrzowski szlif i nabrali odwagi. Po raz pierwszy wzięliśmy udział w ogólnopolskim konkursie kulinarnym organizowanym przez Makro, w którym przygotowywano potrawy kuchni regionalnej. Myśleliśmy, że nie mamy szans, tymczasem nasi uczniowie zajęli dwa drugie miejsca. Była to nagroda publiczności i nagroda szefów kuchni – mówi dyrektor Dorota Wierzbńska-Dubaj. W ramach projektu nauczyciele ukończyli studia podyplomowe oraz specjalistyczne szkolenia i kursy u pracodawców. Zdobytą tam wiedzę będą przekazywać kolejnym rocznikom uczniów. Dodatkowo prawie połowa uczniów wzięła udział w praktykach i stażach u pracodawców i pojechała na targi branżowe. To pozwoliło już na etapie szkolnym dowiedzieć się, w którą stronę zmierza branża, i poznać trendy nowoczesnej kuchni.

Z kolei Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących (ZSTIO) w Jarosławiu dzięki udziałowi w projekcie zyskał m.in. drukarkę 3D. Uczniowie wraz ze szkolnym koordynatorem

projektu Artur Tutka zrobili z tego sprzętu wspinały użytkownik. Wykonali wszystkie niezbędne obliczenia i wydrukowali mechaniczną protezę prawego przedramienia dla jedynej w klasie koleżanki. – Kinga otrzymała ją na studniówkę. Była ogromnie szczęśliwa, gdy po raz pierwszy w życiu mogła podnieść szklankę prawą ręką – opowiada nauczyciel. I dodaje, że dziewczyna kształci się w zawodzie technik pojazdów samochodowych, a dzięki protezie rosną jej szanse na pracę w zawodzie. Na jej stworzenie potrzebne były pieniądze, więc chłopcy zorganizowali zbiórkę w internecie. – Odzew przerósł nasze oczekiwania, dlatego chcemy się odwdziżyć społeczeństwu i udostępniamy na swojej stronie wyniki badań, schematy blokowe, pliki do druku. Jeżeli ktoś ma niepełnosprawne dziecko, będzie mógł wydrukować mu taką protezę jak nasza – mówi Artur Tutka. Uczniowie nie ustają w staraniach, by na koniec roku przekazać Kingce protezę elektroniczną.

Artur Tutka uważa, że najważniejszym efektem realizacji projektu jest to, że dzięki nowoczesnym urządzeniom można rozwinąć w uczniach pasję. W ramach projektu szkoła kupiła też drona do wykonywania zdjęć. Uczniowie sami zaprojektowali, zbudowali, zaprogramowali i złożyli od podstaw innego drona zwanego smogowym. Dzięki niemu badają zanieczyszczenie PM 2,5 i PM 10, a wyniki publikują na swojej stronie www.pollutionfinder.pl. Teraz Julia, Alex, Piotr i Krystian walczą o finał w ogólnopolskim konkursie innowacyjnych technologii „Zwolnienie teorii”. To pokazuje, jak bardzo uczniowie są

kreatywni, przedsiębiorczy i potrafią pracować w zespole, co zdecydowanie podnosi ich wartość w oczach pracodawców.

Warto dodać, że młodzież biorąca udział w projekcie mogła skorzystać ze szkoleń i kursów, których tematyka wykraczała poza program nauczania. Wśród oferty była m.in. grafika 3D, obsługa dronów, odnawialne źródła energii, kuchnia molekularna.

Drugi zrealizowany przez starostwo projekt to „CKP kształci zawodowo. Wspieranie kompetencji kadr i uczniów Centrum Kształcenia Praktycznego w Jarosławiu” o wartości prawie 400 tys. zł. Dzięki niemu 24 nauczycieli kształcenia zawodowego i praktycznej nauki zawodu mogło skończyć studia podyplomowe, by podnieść swoje kwalifikacje. Natomiast 240 uczniów wzięło udział w stażach, kursach i wycieczkach do zakładów pracy, co umożliwiło im łatwiejsze przechodzenie z etapu edukacji do sfery zawodowej.

Centrum w ramach poddziałania 6.4.2 *Kształcenie zawodowe i ustawiczne oraz PWSZ* zrealizowało też projekt „Wzmocnienie potencjału kształcenia zawodowego poprzez zakup wyposażenia dla Centrum Kształcenia Praktycznego w Jarosławiu”. Do działających tu 15 pracowni zawodowych kupiono nowoczesne wyposażenie za prawie 4 mln zł. – Zakupy sprzętu do naszych pracowni konsultowane były z pracodawcami w regionie. Mamy m.in. bardzo dobrze wyposażoną pracownię urządzeń i systemów energii odnawialnych, łącznie z wiatrakami i panelami słonecznymi. Uczymy na najnowocześniejszych technologiach np. operatorów obrabiarek skrawających CNC. Wykonujemy zadania podobne do tych, jakie realizowane są w zakładach pracy – mówi Tomasz Pudlak, dyrektor CKP.

POWIAT JAROSŁAWSKI ZREALIZOWAŁ W LATACH 2016-2018 DWA PROJEKTY EDUKACYJNE O WARTOŚCI NIEMAL 5 MLN ZŁ

Centrum świadczy też usługi dla innych szkół zawodowych w powiecie. Na zajęcia praktyczne przychodzą tu m.in. uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących. Wśród nich jest Karol, którego cieszy nowoczesne wyposażenie pracowni w CKP. – W spawalni podczas zajęć spawaliśmy np. szatnie dla różnych szkół – mówi. Poza tym skorzystał z kursu programowania obrabiarek sterowanych numerycznie CNC, który trwał ponad pół roku. Uczeń liczy teraz na to, że będzie bardziej konkurencyjny na rynku pracy. – Dzięki tym projektom staliśmy się bardzo nowoczesną szkołą zawodową, która kształci praktycznie, co we wcześniejszych latach nam się nie udawało. W efekcie nasi uczniowie są gotowi do pracy zaraz po szkole, a pracodawcy coraz chętniej poszukują u nas pracowników – podsumowuje dyrektor Pudlak.

Na ściślejszą współpracę z pracodawcami z regionu wskazuje także starosta jarosławski. – Mamy bardzo dobry odzew od pracodawców, z którymi podpisaliśmy umowy partnerskie.

Są zadowoleni, że absolwenci nie wymagają długiego stażu i przystosowania się do warunków w zakładzie – mówi Tadeusz Chrzan. I dodaje, że zrealizowane projekty nie tylko zmieniły szkolnictwo zawodowe w powiecie, ale też zaostrzyły apetyt na więcej. – Jeżeli tylko pojawi się szansa, będziemy ponownie korzystać z pieniędzy unijnych, by oferta edukacyjna nadążała za rozwojem technologicznym – deklaruje starosta.

Fachowiec potrzebny od zaraz

Z raportu „Analiza zapotrzebowania regionalnego rynku pracy na zawody”, przygotowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie, wynika, że w regionie rośnie zapotrzebowanie na pracowników większości branż. Największe potrzeby zgłaszały branże, takie jak: transport i gospodarka magazynowa (52%), przetwórstwo przemysłowe (49%), zakwaterowanie i usługi gastronomiczne (41%), budownictwo (38%), informacja i komunikacja (37%). Jednocześnie zauważalna jest zmiana wymagań wobec pracowników i kandydatów do pracy, co można wiązać m.in. z przeobrażeniami technologicznymi. Najbardziej oczekiwane są kwalifikacje stricte zawodowe dotyczące: obsługi maszyn i urządzeń (27,8%) oraz obsługi programów komputerowych (24,6%).

Raport odpowiada też na pytanie, czy na Podkarpaciu szkoły kształcą adekwatnie do potrzeb pracodawców. Okazuje się, że w odniesieniu do oczekiwanych przez pracodawców kwalifikacji widoczna jest nadwyżka związana z zawodami na poziomie kształcenia średniego (technika) i policealnego w stosunku do zawodów na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej czy szkoły branżowej I stopnia. Biorąc jednak pod uwagę tendencję do profesjonalizacji kadr i ich lepszego dostosowywania się do ofert pracy we własnym zawodzie oraz w zawodach pokrewnych, nadwyżka techników nie powinna martwić w kolejnych latach. W kontekście potrzeb rynku zaskakująco wysoka jest natomiast liczba osób zdobywających zawód związany z ekonomią i administracją, zwłaszcza że w większości przypadków praca w tym obszarze wymaga wykształcenia wyższego. Tymczasem branża mechaniczna, powiązana z wiodącą inteligentną specjalizacją w obszarze high-tech, jest dopiero na piątym miejscu pod względem liczby przygotowywanej kadry. Zmiany są więc konieczne.

Chcąc wyeliminować kierunki kształcenia, po których trudno o pracę, w ogłoszonym pod koniec stycznia ostatnim konkursie z działania 9.4 *Poprawa jakości kształcenia zawodowego*, warunkiem niezbędnym uzyskania dofinansowania jest realizacja projektu we współpracy z konkretnym przedsiębiorcą. Dołączono także listę zawodów preferowanych. To m.in. elektromechanik, technik automatyk i mechanik-monter maszyn i urządzeń. Listę zamyka technik logistyki i spedytor. Wśród 44 wymienionych zawodów nie ma natomiast specjalności związanych z ekonomią i administracją. Alokacja w tym ostatnim rozdaniu wynosi 17,5 mln zł.

I na koniec jeszcze optymistyczne dla szkolnictwa zawodowego w regionie dane. Odsetek uczniów szkół średnich zawodowych wśród ogółu uczniów szkół ponadgimnazjalnych wzrósł już do poziomu ponad 43%, przewyższając średnią krajową w tym zakresie o 4,5% – podaje Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie w oparciu o wspomniane badanie.

Barbara Kozłowska



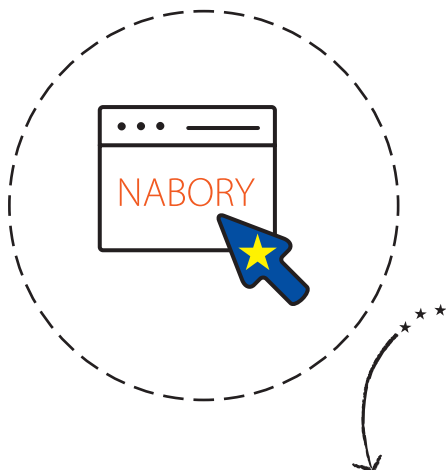
Czy potrzebujesz dotacji?

Projekty rodzą się z potrzeby rozwiązania zdiagnozowanych problemów, wprowadzenia zmiany bądź chęci stworzenia czegoś nowego. Dotacja jest jedynie narzędziem pomocnym w osiągnięciu celu.

1 UPEWNIJ SIĘ

Jeśli masz już pomysł, to spróbuj nim kogoś zainteresować – pierwsza rozmowa pokaże, czy Twoja koncepcja jest zrozumiała. **Zwizualizuj cel** – krótko opisz, co chcesz osiągnąć. Oblicz, ile potrzebujesz pieniędzy na realizację przedsięwzięcia. Jeśli uważasz, że bez zewnętrznego wsparcia nie będziesz mógł zrealizować swoich planów, przyjrzyj się Regionalnemu Programowi Operacyjnemu Województwa Podkarpackiego (RPO WP). Jeśli trudno Ci samemu zorientować się, czy Twoje zamiary wpisują się w cele wskazane w RPO WP, **umów się na spotkanie lub rozmowę telefoniczną** z konsultantem z najbliższego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich (PIFE).





2 KONKURS

Jeśli konsultant potwierdzi, że na planowane przedsięwzięcie możesz ubiegać się o dofinansowanie z RPO WP, wskaże odpowiednie działanie i poinformuje Cię, czy w najbliższym czasie planowany jest **nabór wniosków**. Informacje o wszystkich ogłoszonych i trwających naborach znajdziesz też na stronie rpo.podkarpackie.pl. Większość naborów wniosków ma charakter konkursu – czyli tylko najwyższej ocenione projekty otrzymują dofinansowanie.

3 SZUKAJ WIEDZY

Jeśli już przestudiowałeś ogłoszenie o naborze wniosków, będziesz miał zapewne pytania. Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego organizuje **spotkania informacyjne i szkolenia** dla wnioskodawców. Zdobędziesz na nich wiedzę przydatną do przygotowania wniosku, a także pomocną w prawidłowej realizacji projektu. Skorzystaj z porad zawartych w **e-magazynie „Zobacz zmiany”**, kwartalniku poświęconym RPO WP, a także przestuduj poradniki dostępne w zakładce **Pobierz publikacje**.



4 DZIAŁAJ Z WYPRZEDZENIEM

Wniosek o dofinansowanie to nie jedyny dokument, który musisz przygotować. Wraz z nim składa się zwykle wiele załączników (lista i wzory dokumentów są dostępne w ogłoszeniu o naborze). Przykładowo dla projektów finansowanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego będzie to m.in. **studium wykonalności projektu**. Studium ma przekonać przedstawicieli instytucji organizującej konkurs, że przedsięwzięcie odpowiada na zdiagnozowane potrzeby, jest wykonalne, będzie miało stabilne finansowanie i odpowiednią trwałość. Trzeba je przygotować z dużą dozą krytycyzmu – zbyt optymistyczne założenia często okazują się niewykonalne. Studium pomoże Ci w podjęciu decyzji, czy ubiegać się o dotację.



5 ZŁÓŻ WNIOSEK



Wniosek o dofinansowanie wypełniasz w formie elektronicznej i przesyłasz za pośrednictwem **Lokalnego Systemu Informatycznego RPO WP**. Można go przygotowywać w systemie od dnia ogłoszenia naboru. Do instytucji organizującej nabór składasz też papierową wersję wniosku wraz z wymaganymi załącznikami.

Ocena wniosków jest kilkietapowa. Te zakwalifikowane pod względem formalnym trafiają do oceny merytorycznej. To zasadniczy etap – uzyskana liczba punktów zdecyduje o tym, czy Twój projekt znajdzie się na liście rankingowej. Pozytywna informacja o otrzymaniu dofinansowania na pewno Cię ucieszy. Oznacza także, że musisz przystąpić do realizacji przedsięwzięcia **w rygorze projektowym**, trzymając się **harmonogramu** i wszystkich obowiązków przewidzianych **umową o dofinansowanie**.





Co wiesz na temat Funduszy Europejskich?

Sprawdź swoją wiedzę i rozwiąż nasz quiz. Podpowiedzi szukaj w artykułach, które znajdziesz w tym wydaniu magazynu „Zobacz zmiany”.

1. Do kiedy można składać wnioski w konkursie dla poddziałania 1.3.2 *Tworzenie sieciowych produktów przez MŚP* Programu Operacyjnego Polska Wschodnia?
 - a) do sierpnia tego roku
 - b) konkurs już się zakończył
 - c) do czerwca br.
2. Beneficjenci i potencjalni beneficjenci mogą wziąć udział w szkoleniach organizowanych przez UMWP...
 - a) po wypełnieniu formularza rejestracyjnego i uiszczeniu opłaty wpisowej
 - b) wypełniając elektronicznie formularz rejestracyjny
 - c) po telefonicznym zapisaniu się na dwa tygodnie przed zaplanowanym spotkaniem
3. Jakie środki przeznaczono na Program Dostępność Plus?
 - a) 30 mln zł
 - b) 50 mln zł
 - c) 23 mld zł
4. Ile konkursów zaplanowano w tym roku dla przedsiębiorców w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój?
 - a) 9
 - b) 11
 - c) 14
5. Co oznacza skrót KSRR?
 - a) Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego
 - b) Krajowy System Rozliczania Regionów
 - c) Konsultacje Społeczne Rozwoju Regionalnego
6. Wniosek o dofinansowanie projektu w ramach RPO WP przesyła się za pośrednictwem...
 - a) Lokalnego Systemu Informatycznego
 - b) LSI 2014+
 - c) LSI Podkarpackie
7. Bar „Smaki Radości” w Dębicy powstał dzięki dofinansowaniu otrzymanemu z...
 - a) PFRON
 - b) działania 8.1 *Aktywna integracja osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym*
 - c) samorządu lokalnego
8. Elektrostatyczność folii PA wytwarzanej w firmie Delta Skowroński i Skowroński dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z RPO WP utrzymuje się przez...
 - a) 2-3 miesiące
 - b) cały okres eksploatacji produktu
 - c) rok
9. Na liście zawodów preferowanych na Podkarpaciu najwyżej plasuje się:
 - a) technik logistyk
 - b) technik spedytor
 - c) elektromechanik
10. Ile wniosków złożono na pierwszy konkurs ogłoszony dla poddziałania 1.4.1 *Dotacje bezpośrednie*?
 - a) 1335
 - b) 800
 - c) 116



Odpowiedzi: 1a, 2b, 3c, 4c, 5a, 6a, 7b, 8b, 9c, 10a

Harmonogram naboru wniosków o dofinansowanie w II kwartale 2019 r.
w ramach RPO WP 2014-2020 (tryb konkursowy)

TERMIN NABORU	DZIAŁANIE LUB PODDZIAŁANIE	TYP PROJEKTU	INSTYTUCJA OGŁASZAJĄCA KONKURS
kwiecień	1.2 <i>Badania przemysłowe, prace rozwojowe oraz ich wdrożenia</i>	Prace B+R	Zarząd Województwa Podkarpackiego
kwiecień	2.1 <i>Podniesienie efektywności i dostępności e-usług</i>	Projekty z zakresu e-usług w sektorze ochrony zdrowia	Zarząd Województwa Podkarpackiego
kwiecień	9.3 <i>Podnoszenie kompetencji osób dorosłych w obszarze TIK i języków obcych</i>	Szkolenia stacjonarne prowadzące do uzyskiwania kwalifikacji językowych, skierowane do osób dorosłych, które z własnej inicjatywy są zainteresowane nabyciem kwalifikacji językowych	Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
czerwiec	4.5 <i>Różnorodność biologiczna</i>	Minimalizacja zanieczyszczeń wód i gleb na obszarach Natura 2000 w celu ograniczenia zagrożeń dla bioróżnorodności	Zarząd Województwa Podkarpackiego
czerwiec	7.1 <i>Poprawa sytuacji osób bezrobotnych na rynku pracy</i>	Programy aktywizacji zawodowej obejmujące jedną lub kilka z form wsparcia	Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
czerwiec	7.3 <i>Wsparcie rozwoju przedsiębiorczości</i>	Bezwrotne wsparcie dla osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej (wraz ze wsparciem doradczo-szkoleniowym)	Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
czerwiec	8.1 <i>Aktywna integracja osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym</i>	<ol style="list-style-type: none"> Zintegrowane oraz zindywidualizowane programy realizowane w oparciu o ścieżkę reintegracji, obejmujące usługi aktywnej integracji o charakterze społecznym, edukacyjnym, zdrowotnym, zawodowym, zawierające instrumenty odpowiadające na indywidualne potrzeby Włączanie osób z niepełnosprawnościami w zajęcia na rzecz aktywizacji zawodowej, realizowane na warsztatach terapii zajęciowej poprzez finansowanie zajęć związanych z uczestnictwem w WTZ oraz działań na rzecz aktywnej integracji dotychczas nieoferowanych przez WTZ, stanowiących poszerzenie ich oferty Wsparcie działalności w zakresie reintegracji zawodowej i społecznej, w szczególności prowadzonej przez takie podmioty, jak: ZAZ, KIS, CIS 	Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
czerwiec	8.3 <i>Zwiększenie dostępu do usług społecznych i zdrowotnych</i>	<p>Usługi społeczne, w szczególności usługi środowiskowe, opiekuńcze:</p> <ol style="list-style-type: none"> Rozwój środowiskowych form pomocy i samopomocy Działania wspierające opiekunów nieformalnych w opiece domowej Tworzenie miejsc opieki dla osób niesamodzielnych w nowo tworzonych lub istniejących ośrodkach zapewniających opiekę dzienną lub całonocną Wsparcie dla usług mieszkalnictwa o charakterze wspomaganym 	Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie
czerwiec	8.4 <i>Poprawa dostępu do usług wsparcia rodziny i pieczy zastępczej</i>	<ol style="list-style-type: none"> Wspieranie rodziny w postaci działań realizowanych przez jst szczebla gminnego Wspieranie rodziny w postaci działań realizowanych przez jst szczebla powiatowego Wspieranie pieczy zastępczej Wsparcie procesu deinstytucjonalizacji pieczy zastępczej 	Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie

Dokąd po informacje

LOKALNE PUNKTY INFORMACYJNE FUNDUSZY EUROPEJSKICH

ul. Kościuszki 7
39-300 **MIELEC**
tel.: 798 771 414, 798 771 650
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30

ul. M. Dąbrowskiej 15
39-400 **TARNOBRZEG**
tel.: 15 823 61 46, 798 771 220
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30

GŁÓWNY PUNKT INFORMACYJNY
FUNDUSZY EUROPEJSKICH

al. Ł. Ciepłińskiego 4 • 35-010 **RZESZÓW**
godziny pracy: pn. 7:30-18:00 • wt. – pt. 7:30-15:30
tel.: 17 747 64 15, 17 747 64 82 • faks: 17 747 64 83
e-mail: zapytaj@podkarpackie.pl

ul. Staszica 20
38-400 **KROSNO**
tel.: 798 771 192, 798 771 620
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30

ul. Kościuszki 2
37-700 **PRZEMYŚL**
tel.: 16 678 56 32, 798 771 080
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30

Rynek 18
38-500 **SANOK**
tel.: 798 771 215, 798 771 640
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30



Strona internetowa RPO WP 2014-2020
www.rpo.podkarpackie.pl



Obserwuj nas również na Facebooku
www.facebook.com/zmieniamypodkarpackie.rpo